

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półrocznie bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówierzocni i miesięczni ze dopłatą pierwsz 75 ct., drugich 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct., Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Wysokość Najdostojniejsza Arcyksiężniczka Małgorzata Zofia, Córka Jego Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Karola Ludwika, zaręczyła się za zezwoleniem Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości, dnia 12 lipca b. r. w Reichenau z Jego Królewską Wysokością Księciem Albrechtem Württemberskim.

Jego ces. i król. Apostolska Mość rażył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 lipca b. r. najmiłosiej zatwierdzić wybór Kazimierza Zaremby na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Podhajcach.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 lipca

Smutne dla oręża francuskiego ostatnie wiadomości z Tonkinu i Dahomeyu wywołały wielką burzę we francuskiej Izbie deputowanych i o mało nie stały się powodem obalenia całego gabinetu Loubeta. Ostatecznie znalazł się kozioł ofiarny w osobie ministra marynarki Godefroy de Cavaignac, który podał się do dymisy, a w jego miejsce został zamianowany dep. Burdeau wiceprezes Izby dep.

Obok polityki kościelnej, bywała zawsze dla gabinetów francuskich najfatalniejszą polityką kolonialną. Ferry, jeden z najumiar-

kowańszych i najzdolniejszych mężów stanu trzeciej republiki, musiał ustąpić w r. 1885 skutkiem klęski wojsk pod Langson (w Tonkinie) a to w przededniu podpisania traktatu pokojowego z Chinami, mocą którego uzyskała Francja formalne zwierzchnictwo nad Tonkinem. Jego następcy nie szczędzili na przedsięwzięcia kolonialne ogromnych ofiar w ludziach i pieniądzech, nie osiągnąwszy jednak przy tem wszystkim znaczniejszych sukcesów. Przy każdym z nowych kredytów, żądanych na cele kolonialne stwierdzono w Izbie bezskuteczność tych zabiegów i przy każdym rząd był zmuszonym wytrzymać najgwałtowniejsze ataki. Rozprawy nad polityką kolonialną należały zawsze do najburzliwszych i najniebezpieczniejszych dla egzystencji ministrów, na których składano winę za wszelkie niepowodzenia, chociaż główną tu winowajczynią była sama Izba. Zawsze, gdy chodziło o wielkie przedsięwzięcia pozwalała rządowi, powodując się krótkowidzącą oszczędnością, takie środki, które wystarczały na połowiczne zarządzenia i ograniczała do tego swobodę jego działania. Wielką również przeszkodą w rozwinięciu sprężystej akcyi jest brak jednolitego kierownictwa na polu polityki kolonialnej. Departament kolonialny był dawniej przydzielony do ministerstwa marynarki, obecnie zaś podlega ministerstwu handlu, obok tego wszakże wywiera na niego z natury rzeczy wpływ niemały ministerstwo spraw zagranicznych. Taki stan rzeczy wywołuje wiele niedogodności, drażliwości i nieporozumień z jednej strony między urzędem spraw zagranicznych i marynarki, z drugiej zaś między urzędami marynarki i handlu.

Ogólne położenie w koloniach francuskich jest obecnie tak fatalne, że Cavaignac mógł bez zalu złożyć swą tekę. W Dahomeyu, przywódca Behanzin „król-wieloryb“ ośmielony bezczynnością Francuzów, wyruszył ze swej położonej wśród jezior i bagien stolicy Abomeh i maszeruje, zadawszy wojском kolonialnym kilka porażek ku wybrze-

żom obsadzając coraz silniejszym pierścieniem nieliczne obwarowane miejscowości. W Madagaskarze budzi się wielce niebezpieczny ruch przeciw protektoratowi Francuzów. Szczególniejsze jednak znaczenie ma nadeszła równocześnie z nieszczęśliwymi doniesieniami z Tonkinu wiadomość o uprowadzeniu przez „rozbójników“ pewnego inżyniera francuskiego i o nowej klęsce wojsk republiki w delcie Sangkoju. Dopiero przed kilkoma miesiącami dowiedziano się w Paryżu ku niemałemu przerażeniu, iż nie może być absolutnie mowy o pacyfikacji Tonkinu oraz że tylko na pomienionej delcie panuje zupełny spokój i nie grozi tam żadne zgoła niebezpieczeństwo dziełu cywilizacyjnemu Francuzów. Tymczasem najnowsze wiadomości wskazują, iż nawet w tej dolinie rzeki Sangkoju, którą poczytywano za zupełnie podbitą, panowanie francuskie nie jest bynajmniej ustalone, lecz owsem na chwiejnej oparte podstawie.

Nie da się zaprzeczyć, że obecne położenie w koloniach wymaga szybkiej i energicznej akcyi, bez niej bowiem dotychczasowe zdobycze Francuzów, okupione ogromnymi ofiarami, mogłyby pójść na marne.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 11 lipca 1892:

- 1) Wydać okólnik w sprawie egzaminów wstępnych w szkołach średnich.
- 2) Przenieść zastępców nauczycieli szkół średnich: Grabowicza Cyryla, z gimnazjum w Kołomyi do Bochni; Gabrylskiego Maryana, z gimnazjum w Kołomyi do Brodów; Nowaka Jana, z gimnazjum w Rzeszowie do Buczacza; Klisiewskiego Andrzeja, z gimnazjum w Stryju do Buczacza; Mazura Józefa,

z IV gimnazjum we Lwowie do Drohobycza; Dutkiewicza Tomasza, z gimnazjum w Rzeszowie do Jarosławia; Ostrowskiego Józefa, z gimnazjum w Jarosławiu do Jasła; Pabiana Antoniego, z gimnazjum św. Anny w Krakowie do Jasła; Fediowa Stefana, z gimnazjum w Buczacz do Kołomyi; Tyrana Wincentego, z gimnazjum w Rzeszowie do Kołomyi; Rychlika Aleksandra, z Kołomyi do gimnazjum św. Anny w Krakowie; Pytla Adama, z Sambora do gimnazjum św. Anny w Krakowie; Wyrobka Józefa, z Sanoka do gimnazjum III w Krakowie; Krochmaluka Aleksandra, z Kołomyi do gimnazjum akademickiego we Lwowie; Puchewicza Władysława z III gimnazjum w Krakowie do IV we Lwowie; Barańskiego Franciszka, z gimnazjum w Rzeszowie do Przemyśla; Steina Leopolda, z II gimnazjum we Lwowie do Przemyśla; Borzemeskiego Antoniego, z gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie do Przemyśla; Rembacza Stanisława, z gimnazjum w Złoczowie do Rzeszowa; Brylińskiego Ludwika, z gimnazjum w Przemyślu do Rzeszowa; Jakiela Kazimierza, z gimnazjum św. Jacka w Krakowie do Rzeszowa; Stefanowicza Juliana z gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie, do Rzeszowa; Bielskiego Józefa, z gimnazjum w Stanisławowie, do Rzeszowa; Turosza Wojciecha, ze szkoły realnej we Lwowie, do gimnazjum w Sanoku; Kurka Michała, z IV gimnazjum we Lwowie, do Stryja; Gawalewicza Adolfa z III gimnazjum w Krakowie, do Tarnopola; Wierzbickiego Józefa, z gimnazjum w Bochni, do Wadowie; Webera Józefa, z IV gimnazjum we Lwowie, do V we Lwowie; Daniluka Pawła, z II gimnazjum, do V we Lwowie; Unczowskiego Henryka, z Brodów, do gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie; Dorożyńskiego Arseniego, z gimnazjum w Rzeszowie, do Tarnowa; Nittmana Karola, Fabiańskiego Jana, Zubczewskiego Antoniego, Szargę Stanisława i Kopystyńskiego Tadeusza, z gimnazjum Franciszka Józefa do V we Lwowie, i Sorysa

22)

Hajota.

Z cyklu: „Z dalekich lądów“

III.

ŁADUNEK PALMOWEGO OLEJU.

VII.

(Ciąg dalszy).

Chwila przyjsia parowca — zwłaszcza parowca z Europy, to wypadek pierwszorzędnej doniosłości w sennem życiu mieszkańców Santa Isabel. Już na parę dni przed oznaczoną datą, jest on na ustach wszystkich; piszą się listy, szykują wysyłki, czyi lunety zwracają się ustawicznie ku morzu. A nuż się pospieszy?... Cóż to za satysfakcyja dla tego, kto go pierwszy na horyzoncie dojrzy i spostrzeżenie to *urbi et orbi* ogłosi.

„Boy“ (chłopak-murzynek) może być pewnym *dash'u* (podarunku) jeżeli wpadnie do pokoju swego europejskiego pana, zwiastując mu: „*Massa! steamer live for come!*“ co w dosłownem tłumaczeniu znaczy: Panie, parowiec żyje, żeby przyjść.

Gdy się spóźnia, nie ma końca narzekaniom, obawom, że może zgoła wyspę ominąć, wylizaniem szkół, jakie opieszalność jego powoduje. — Niecierpliwosć rośnie tak dalece, że, jeżeli upragniony strzał rozlegnie się podczas nabożeństwa (parowce najczęściej przychodzą do Fernando Poó w niedzielę), zarówno ksiądz przy ołtarzu w katolickim kościele, jak wielebny misionarz przy anabaptystowskim pulpicie, bezwiednie prawie przyspieszają tempo swych modłów i nauk, a pobożni ledwo mogą usiedzieć na

miejscu, bardziej zaś niezawisli wynoszą się cichaczem.

To też chociaż „Nubia“ zaskoczyła Santa Isabel jeszcze na wpół we śnie, nie minęło dwadzieścia minut, a kamienista droga na *beach'e* i pocztowe molo, zaroily się od krumanów, którym „czas“ na wyspie się skończył i którzy z okrzykami radości spieszyli na pokład, dźwigając swe klasyczne *tin-box'y* (cynowe kuferki), wypełnione całoroczną ich pensją, jaka im się zwykle w różnych towarach wypłaca, od czarnych wioślarzy szykujących łodzie, od krzykliwych potonegeryskich „mami“, wiozących na okręt swoje kury, jaja, yams i owece, i od biało ubranych europejskich postaci.

Najpierwszy jednak odbił od brzegu gig Davida Edgerleya i prawie jednocześnie z szalupa rządu, wiozącą komisję sanitarną, stanął u burtu.

Na spotkanie agenta wyszedł sam władca pokładu, kapitan Steerson, olbrzymiej tuższy mężczyzna, z ogromną głową, pokrytą lekko siwującym jasnym włosem, z twarzą rozdetą, czerwoną, w której ginęły prawie małe, stalowego koloru oczy i mały, pulchny nosek, pod którym wyrastały wielkie, rude wasy i kryły zupełnie usta, łączące się z krótką, rudą brodą. Na pierwszy rzut oka, twarz ta robiła wrażenie pospolitej, dobrodusznej nawet; ten, kto się w nią bystrzej musiał wpatrzeć, temu musiała się wydać wstrętą, tyle przebiegłości, uporu i okrucieństwa leżało w głębi tych zimnych, jak ich barwa, przeszywających oczach, i w pewnym nerwowym ruchu, jakim chwilami podciągał wasy w górę, ukazując wtedy kąty ust zwidytych, i jakby pod linią przeciętych.

Towarzyszył mu pies, spasiony jak jego pan, biały *fox-terrier*, ślepy na jedno oko, kulejący na jedną nogę i obwąchujący każdego z grobowem jakimś warczeniem.

— Jak się miewasz, Edgerley? — rzekł kapitan, podając rękę przyjacielowi. — Co słychać? Masz dla mnie jakie *cargo*?

— Mam. Niewielkie tym razem. Tylko piętnaście beczek oleju palmowego.

Kapitan błysnął oczami.

— *Oh! indeed!* A tak, w ogóle, wszystko *all right!*

— *All right* — odpowiedział z przy-ciskiem „brudny Dawidek“.

— To dobrze. Ale w każdym razie pospiesz się *my dear Edgerley*. Mało mam czasu. Muszę koniecznie jutro rano być w Bonny. W Kalabarze spotkałem „Benguelę“ z Europy. Chciała mi koniecznie wpakować swoje *cargo* dla Fernando Poó, bo idzie prosto na Południe i dopiero z powrotem tu będzie. Nie przyjmę. Zabrałem tylko korespondencyę. Będziesz miał zapewne listy na pocztę.

— Tem lepiej. Wracam zaraz na ład. Uprzedzam cię kapitanie, że dostaniesz pasażera. Jeden młody Hiszpan, Don Enrique Sarolla, jedzie do Europy. Do widzenia tymczasem.

I Dawid Edgerley odpłynął szybko, kierując się ku swojej *beach'y*, gdzie już stały w pogotowiu dwa wielkie *serfboaty* i kilkunastu krumanów oczekiwano na rozkazy.

Przezorny agent, wybrał na dziś najmniej rozgarniętych z pomiędzy swoich ludzi, prawdziwie było robocze, apatyczne, bezmyślne, niezdolne do spostrzeżeń i wniosków. Ci pewno nie zauważą, że beczki, które mają ładować, będą lżejsze, niż zazwyczaj; nie zastanowią się nad tem, dlaczego zamiast staczać je wprost z wybrzeża „Massa“, każe je ostrożnie znosić i ustawiać na dnie łodzi, a choćby nawet jaka wątpliwość przyszła im do głowy, to się z nią, gdzie nie potrzeba, nie wygadają, bo żadnym innym językiem, prócz swoim własnym, nie mówią.

Z tej strony więc Mr. Edgerley był zupełnie spokojny, ale kapitał się poprostu w pocie na myśl, że Don Bernardo Olivarez może dotrzymać wczorajszej obietnicy i znaleźć się na molo. A co wtedy? co wtedy? Ha! nie nie ma ten, kto nie nie ryzykuje!

Na szczęście pożegnana uczta Don Rafaela łącznie ze wzruszeniami tornada, którego Don Bernardo lękał się tak prawie jak dżygów, do tego stopnia weszły w kości przeznaczonego piastuna potrójnych urzędów, że nie miał serca podnieść się z łóżka, gdy go strzał „Nubii“ obudził.

Przypomniał sobie zresztą wczorajszy kosz sherry i aby się upewnić, że to nie jest żadne bałamutne złudzenie sennej wyobraźni, kazał podać butelkę, wypił parę szklanek, mruknął jakieś przekleństwo na intencyę ofiarodawcy, przewrócił się na drugi bok i zasnął.

Ale David Edgerley nie mógł tego wiedzieć i zużywał chustkę za chustką dopóki ostatnia beczka nie znalazła się w serfboacie. Wtedy rozkazał ludziom płynąć ku okrętowi, a sam podążył na pocztę, lecz powiedziano mu tam, że worek z korespondencyą jeszcze nie przyniesiony od gubernatora i czekają na Don Bernarda, aby się po niego zgłosił.

„Brudny Dawidek“ ścisnął tylko ramionami na tę wiadomość, i aż nadto dobrze świadomy, jak długo by mu czekać wypadało, wrócił do swego gigu wciąż w gorącej mu na głowie czapce złodzieja, mówiąc sobie, że bądź co bądź nie odetchnie spokojnie, dopóki jego najdroższy przyjaciel Steerson nie podniesie kotwicy.

Na pokładzie zastał już Don Rafaela, który mając przy boku chłopaka, dźwigającego nieodstępną jego szkatułkę, rozmawiał z kapitanem, prosząc go, aby mu pozwolił cenny ten przedmiot złożyć w jego kajucie.

Karola, z II gimnazjum we Lwowie, do Brodów.

3) Zamianować zastępcami nauczycieli: Ładyżńskiego Michała, dla gimnazjum w Sarnoku; Erbena Józefa, dla gimnazjum w Tarnopolu; Gorzyckiego Kazimierza Józefa, dla II gimnazjum we Lwowie; Gubrynowicza Bronisława, dla gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie.

4) Zamianować: Zofię Suską, nauczycielką młodszą 2-klasowej szkoły ludowej w Samborze, na przedmieściu w Dolnej; Ludwika Rożałowskiego, stałym nauczycielem drugiej, 4-klas. szkoły męskiej w Samborze; Kornelego Szabo, stałym nauczycielem pierwszej, 4-klasowej szkoły męskiej w Samborze; Franciszka Ozwowicza, nauczycielem szkoły ludowej w Lisowicach.

5) Przekształcić od d. 1 września b. r. jedno-klasowe szkoły ludowe na dwu-klasowe, w następujących miejscowościach:

W Brzodowcach, Dźwinogrodzie, Chlebowicach wielkich, Staremsiole i Wybranówce, powiatu Bóbrka; w Rzegocinie i Woli Drwińskiej, powiatu Bochnia; w Filipkowicach i w Bilezu, powiatu Borszczów; w Jasieni, Uszwi i Zaborowie, powiatu Brzesko; w Bliznie, Domaradzu, Golcowej, Harcie, Jasienicy i Trześniowie, powiatu Brzozów; w Brodle, Byczynie, Cieżkowicach, Jeleniu i Budawie, powiatu Chrzanów; w Radgoszczu, powiatu Dąbrowa; w Lacku, powiatu Dobromil; w Jastrzębi i Ptaszkowej, powiatu Grybów; w Czerniatynie, powiatu Horodenka; w Laskach, Ostrowie, Rokietnicy i Tuczempach, powiatu Jarosław; w Ołpinach, Osieku, Osobnicy, Skołyszynie i Trzciny, powiatu Jasio; w Ohladowie, Sielcu Biełkowskim i Zelechowie, powiatu Kamionka; w Mogile i Wołowicach, powiatu Kraków; w Odrzykoniu, powiatu Krosno; w Gajach, Hodowicy, Leśniowicach, Łanach, Porsznie, Pustomytach, Rakowcu, Rzesnej polskiej, Sołonce wielkiej i Zaskowie, powiatu Lwów; w Gawłuszowicach, powiatu Mielec; w Bienkówce, Lubieniu, Babee, Skomielnej białej i Woli Radziszowskiej, powiatu Myślenice; w Pysznic, pow. Nisko; w Chomranicach i Rytze, powiatu Nowy Sącz; w Ochotnicy na Jamnem, powiatu Nowy Targ; w Hnilezach i Wisnowczyku, powiatu Podhajce; w Medyce i Żurawicy, powiatu Przemysł; w Bukaczowcach, powiatu Rohatyn; w Lutczy, powiatu Rzeszów; w Krasnem i Zadniszówce, powiatu Skałat; w Dżurowie, Hlinicach, Podwysokiej, Stęcowej, Wolezkowicach i Zawale, powiatu Sniatyn; w Felsztynie i Starejropie powiatu Staremiasto; w Antonowie i Domacynach, powiatu Tarnobrzeg; w Bueniowie, Dragánówce i Hłuboczku wielkim, powiatu Tarnopol; w Wierchosławicach, powiatu Tarnów; w Bachowicach, Inwałdzie i Spytkowicach, powiatu Wadowice; w Mogilanach, powiatu Wieliczka; w Uścieczku, powiatu Zaleszczyki; w Firlejówce, Kontach i Skwa-

rzawie, powiatu Złoczów; w Demni, powiatu Żydaczów.

6) Przekształcić dwuklasową szkołę ludową w Uściu solnem, powiatu Bochnia, na trzyklasową od 1 września b. r.

7) Wyłączyć gminę Posadę jaśliską z zakresu szkolnego w Jaśliskach, powiatu Sanok, i zorganizować w Posadzie jaśliskiej osobną szkołę ludową od 1 września 1894.

8) Aprobować do użytku w szkołach średnich książki: „E. Fiderer, Gramatyka grecka szkolna. Lwów 1892. Cena w oprawie 1 zł. 60 ct.“ i „Świceńskie niemieckie dla klasy III, szkół średnich. Wydanie drugie. Lwów 1892. Cena w oprawie 1 zł. 20 ct.“

Rada Państwa.

(CLIV posiedzenie Izby poselskiej.)

+ Wiedeń, 13 lipca. (Korespondencya Gaz. Lw.)

Wiceprezes Chlumecky zagaja posiedzenie o godzinie 10 min. 20.

Izba dziś nieco liczniej zgromadzona, niż w czasach ostatnich.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu, z wyjątkiem P.P. Prezesa gabinetu hr. Taaffego i Ministra obrony krajowej hr. Welsersheimba.

Pos. Kaftan zapytuje przewodniczącego komisji budżetowej, w jakim stadium znajdują się obrady jej nad petycją miasta Pragi, o subwencję skarbową na wielkie roboty publiczne w tem mieście.

Przewodniczący komisji pos. Plener odpowiada, że referent pos. Russ, jeszcze w tym tygodniu zreferuje komisji o tej sprawie.

Pos. Hauck wnosi interpelację do P. Ministra rolnictwa, dotyczącą się nadużyć na giełdzie zbożowej. Interpelacja zapytuje, czy P. Minister nie zechciałby pójść za przykładem Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki, i wydać ustawę, zakazującą transakcyj dyferencyjnych i terminowych na giełdzie zbożowej, a to pod groźbą kar pieniężnych i aresztu, tudzież wydalenia z kraju.

Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusji ogólnej nad projektami, dotyczącymi uregulowania waluty i konwersji niektórych kategorii długu publicznego.

Pos. Jax czyni akces do uwag prezesa Koła polskiego o przedłużonej sesji Rady państwa, od siebie dodając, że Rząd chce posłów zmęczyć, aby tylko na wszystko głową kiwali. Tak nie pospolicie ważna sprawa, jak regulacja waluty, niepowinna być w ten sposób przepytliwana. Mowca zaznacza, że w czasie obrad komisyjnych nie otrzymał od Rządu, ani z innej strony odpowiedzi zadowalającej na żadne ze swych piętnastu zapytań, które stawiał był w pierwszym czytaniu projektów imieniem ziemianńskiego stowarzyszenia posłów. Natomiast sprawozdaw-

ca komisji pos. Szczepanowski, dał wyraz optymistycznym poglądom, których mowca żadną miarą nie podziela. Za jedno tylko mowca wdzięczny jest pos. Szczepanowskiemu, mianowicie, iż w sprawozdaniu wyrażnie uznał, że waluta srebrna jest po dziś dzień jeszcze legalną walutą austriacką. Zakaz wybijania monety srebrnej na rachunek prywatny, datujący z r. 1879, natomiast jest nielegalny; jest to krok samowolnie administracyjny, niemający aprobaty parlamentu, a inspirowany Rządowi przez Bank austro-węgierski w tym celu, żeby zabezpieczyć kapitalistom w Austrii wysoką stopę procentową. Zyski kapitalistów i samegoż Banku, zapłaciła i płaci ludność austriacka. Przy teraźniejszym monetarnym stanie rzeczy Austria dobrze się ma, osiągnęła ogromne przewyżki dochodów budżetowych ponad wydatki, kredyt wzmógł się w stopniu poprostu niebywałym. Dlaczegoż dziś jedynie z zamiłowania ku jakiejś teorii, zmieniać postać rzeczy i obarczać Państwo znacznym ciężarem w przedsięwzięciu, którego rezultat ostateczny samemu Ministrowi skarbu jest tajemnicą? Wszystkie kraje, które zaprowadziły walutę złotą, porobiły smutne doświadczenia, szczególnie Włochy. Mowca oświadcza, że będzie głosował przeciw wszystkim projektom, a więc też przeciw dyskusji szczegółowej. (Brawa ze środka i ze skrajnej lewicy.)

Posel Plener ubolewa, że opinia, której preopinant dał wyraz, jest jeszcze bardzo szeroko rozpowszechniona między publicznością; rzecz to smutna, że szerokie warstwy ludności nie są jeszcze przygotowane na wielkie dzieło uregulowania waluty. Monetarny stan rzeczy, w jakim Monarchia znajduje się od kilku dziesiątek lat, jest pożałowania godny, nie tylko ze względu na powagę Państwa, lecz i ze względu na szkody, wypływające zeń dla rozlicznych klas ludności. Korzyści, płynące z tego stanu rzeczy dla klas niektórych, były tylko przechodnie. Ze na chwilejności *agia* zbagacił się ten i ów wielki spekulant i eksporter, ztąd powstała popularna pomyłka, iż chwilejność taka jest pożyteczna ogółowi. Złe skutki chwilejności dla ogółu nie były tak widoczne, bo zwolna wyudatniały się w cenach cząstkowych. Chwilejność *agia* jest w pierwszym rzędzie niezem innem, jak podniecia do nierzetelności w całym życiu kupieckim. Jak kto mniemać może, iż zaprowadzenie stałej waluty kruszcowej może nie być błogosławieństwem dla ludności, rzecz to po prostu niepojęta. Mówią o Niemczech, że tam nie powiodło się zaprowadzenie waluty złotej. Proszę pójść do Niemiec i przekonać się. Byłbym szczęśliwy, gdybyśmy mieli w Austrii tak uporządkowany monetarny stan rzeczy, jaki panuje w Niemczech. Państwa, posiadające stałą walutę kruszcową — a w dzisiejszych okolicznościach o innej, jak o złotej, ani pomyśleć nie można — są też jedynymi państwami, które w wielkim międzynarodowym ruchu handlowym samodzielnie występować mogą, równie co do operacji kredytowych, jak i co do handlowych; a wszakże cała budowa życia ekonomicznego opiera się na transakcjach międzynarodowych. Cóż niestety jest przyczyną upadku austriackiej reputacji finansowej? Że od lat 50 w całej Europie panowało mniemanie, iż Austria skazana jest na gospodarkę papierkową; że Austria nigdy nie zdobędzie się na odwagę, żeby wyzwolić się z pod tej gospodarki; że należymy do tych państw, które nie mogą nawet zaprzagnąć, żeby pod względem uporządkowanych finansów stanęły na równi z cywilizowanymi państwami europejskimi. Dlatego krok, którego Austria obecnie próbuje, na wszelki sposób popierać trzeba, i każdy patriota w dobrze zrozumianym interesie całego Państwa życzyć mu będzie powodzenia. Ten kompleks projektów nie jest jeszcze bynajmniej tem, czego jedni się obawiają, inni gorąco pragną. Ustawy te nie sprowadzają przewrotu, bo wypłaty w gotówce nie będą jeszcze podjęte. Wszystkie pieniędże teraźniejsze pozostaną obok nowych w obiegu, a więc też nie wiele z tych rzeczy, które wiążą się z systemem monetarnym, ostoi się jeszcze nadal. Nowością jest tylko ustalenie kursu, relacja. Jakikolwiek kto do tej relacji przywiązuje nadzieję, zysk będzie tylko jednorazowy, i już nigdy się nie powtórzy. Niestety przyznać trzeba, że to ustanowienie relacji nie zabezpiecza nas od nowego *agia*. Rząd powinien był zacząć od postarania się o złoto, a potem dopiero ustanowić relację; może wtedy relacja byłaby jeszcze niższa od projektowanej. Mowca nie podziela wprawdzie mniemania o szkodliwości wysokiej wartości guldena austriackiego; ale jest to panująca w sferach decydujących doktryna, której mowca sprzeciwiać się nie chce. Ubolewa następnie, że gulden nie ma pozostać jednostką monetarną; można przeciw było zachować go, a przytem wybić pólguldenówki. Nowa „korona“ będzie bardzo podobna do teraźniejszej ćwierćzłotówki, z czego powstaną pomyłki i oszustwa. Nie godzi się na zdanie, że niższa wartość monety zdaw-

kowej jest rzeczą obojętną; Państwo także powinno znać się na przyzwoitości i dbać o jak największą wartość choćby najmniejszego pieniądza zdawkowego. O sprawie nabywania złota i utrzymania go w Państwie mowca dziś mówić nie chce, bo to należy do przyszłości.

Zwracając się przeciw prezesowi Koła polskiego, zarzuca mowca pos. Jaworskiemu, że zaczął „Zjednoczoną lewicę“ w sposób całkiem niestosowny i nieusprawiedliwiony, jakoby ze sprawy uregulowania waluty uczynił sobie podstawę dla stronnicej akcji politycznej. Mowca nie spodziewał się tej zaczepki od przywódcy Koła polskiego, które — jak mówi — wszelką sytuację polityczną potrafiło wyzyskać na rzecz swego kraju. Mowca stwierdza, że już dawniej oświadczył był, iż lewica zachowuje sobie swobodę działania i oceniania projektów rządowych nie tylko ze stanowiska przedmiotowego, lecz także z politycznego. Między „Zjednoczoną“ a Rządem odbyły się konferencje, które na to wyszły, że nie jest w interesie stronnictwa obecnie zrywać politycznie z Rządem i robić uregulowaniu waluty opozycję polityczną. Tym sposobem sprowadzono tę sprawę znowu na te tory, na których lewica od początku co do niej postępowała. Stronnictwo nasze — powiada mowca — nie potrzebuje nauk od nikogo, a najmniej od posłów Kramarza, Szuklęgo i t. d., z którymi mowca polemizuje w zwykły sobie sposób. Nakoniec oświadcza: W projektach jest wiele rzeczy, na które nie zgadzam się; ale chcąc położyć kres chwilejnej gospodarce papierowej, trzeba wynieść się ponad wątpliwości co do szczegółów. Jako stary zwolennik zaprowadzenia waluty złotej będę głosował za dyskusją szczegółową. (Oklaski z lewicy.)

Pos. Foregger uznaje regulację waluty za stanowczy postęp, ale parzy na rzecz ze stanowiska także politycznego, t. j. zaufania do Rządu. To zaufanie było podkopane niektórymi krokami rządowymi na korzyść Stowoiem w Styryi i Karyntyi. Zdaje się nawet, że istnieje jakiś tajny rząd uboczny, którego ślady widać także w Czechach, na Morawie i na Bukowinie. Ale w dniach ostatnich polepszyły się widoki co do neutralności Rządu i można znowu zaufać kierownikom administracji. Dla tego mowca bez ogródki głosować będzie za projektami.

Pos. Süß oświadcza, że prawie zupełnie zgadza się na krytyczne wywody pos. Plenera; różnica zdania między nim a mowcą nie jest zasadnicza, ale mowca posuwa się w krytyce tylko o krok dalej i już dochodzi do wcale innego poglądu na rzecz całą. Uszczuplenie obiegu pieniędzy wypadnie jak zawsze, na korzyść kapitału z krzywdą dla produkcyjnej pracy; całkiem to samo pociąga za sobą podwyższenie miary wartości. Walka o złoto jest większa niż zazwyczaj przypuszczają. Mówią wprawdzie, że może odkryte będą nowe pokłady złota w Ameryce i w Afryce południowej. Może! — ale na samem przypuszczeniu nie wolno polegać, gdy się bierze na siebie ciężkie zobowiązania. Mowca jest przekonany, że wzgardzone srebro musi koniecznie wybić się znowu na wierzch. Wszystkie niebezpieczeństwa powiązane z użyciem złota, jako wyłącznego kruszcu walutowego, spotęgują się dla całego świata przystąpieniem Austrii do tego systemu. Austria przystępuje doń w artykule I ustawy monetarnej, który zresztą wcale nie zgadza się z resztą postanowień tejże ustawy. W artykule tym Austria po raz pierwszy zręka się formalnie swojego prawa spłacać dług publiczny w srebrze — niebezpieczeństwo tem większe, ile że dotychczas żadne z zadłużonych państw nie potrafiło utrzymać u siebie złota w obiegu. Może ktoś powie, że gdyby to wszystko była prawda, Austria nigdy nie mogłaby podjąć wypłat w gotówce. Tak daleko mowca nie posuwa się, ale czyni podjęcie wypłat zawieszaniem od znacznych konwersyj w celu umniejszenia ciężarów procentowych, a przede wszystkim od tego, żeby w jakiejbyś formie nadać srebrno lepsze stanowisko w Europie, przez co zmniejszyłoby się napięcie, ciężące na złocie. Mowca przechodzi do stosunku z Węgrami, który zawsze jest mu sympatyczny, który jednak nie czyni go szlępiem na własny austriacki interes pieniężny i ekonomiczny. Stosunek ten faktycznie jest dziwny: Austria ma z Węgrami wspólną politykę celną, a nie ma wspólnej polityki podatkowej. Wynurzywszy swoje wątpliwości o małej wartości kruszcowej przyszłych „koron“, omawia relację. Poprostu niepodobniństwem wydaje się mu ustanowienie dziś stałej relacji; trudno przewidzieć, co się stanie w przyszłych 5 lub 10 latach; ale jak dziś rzeczy się mają, projektowana relacja jest za wysoka, a w kilku latach prawdopodobnie się obniży. Kto może to pogodzić ze swem sumieniem, niech głosuje za projektami; mowca oświadcza się przeciw dyskusji szczegółowej. (Oklaski.)

Wiceprezes oznajmia, że zapisał się do głosu Pan Minister skarbu, ale prosi go, aby dopiero jutro głos zabrał, na co P. Minister się zgadza.

— Yes! oh yes, of course! odpowiadał kapitan, a olbrzymie wasy drgały mu jak macki czującego zdobywcę polipa.

Edgerley przysunął się do nich.

— Moje serboaty! już dochodzą — rzekł wskazując ręką na dwie zbliżające się powoli łodzie.

— Wygląda mi to jakoś na jedyne moje cargo ztąd — sarknął kapitan. Dotychczas zapowiedziany mam tylko pasaż dwudziestu krumanów i nędznych dziesięć worków kakao. Dammed place! Nie dziwię się parowcom, że sobie was lekceważą. Na miejscu kompanii wykreśliłbym zupełnie z listy tę dziurę. Co się ztąd wywozi? Łyżka oleju palmowego i szczypta kakao!

Dawid Edgerley obejrzał się, a widząc, że nikogo w pobliżu nie ma:

— Sądziłbym, mój drogi kapitanie, rzekł z uśmiechem, który miał być wrzeczomno dowcipnym, a był tylko nieprzyjemnym — że tym razem nie masz prawa narzekać na Fernando Po!

Kapitan zmarszczył się, rzucając wymowne spojrzenie na opartego o burt Don Rafaela.

Ale młody Kreol nie słuchał ich rozmowy. Oczy jego jak oczarowane przyglęły do tych statków, naładowanych niby stłuskowe łodzie przeczaceniami ludzkimi; zdawało mu się, że w każdym uderzeniu wiosła, które je do niego zbliżały, słyszy tętno tych piętnastu sere i uczucie nieopisanego wzruszenia rozsadało mu piersi.

Tymczasem łodzie przybiły, i natychmiast dwóch krepkich majtków, stojących u burtu, rzuciło im linę od windy, a trzeci ujął za korbę, tamci zaś spuścili się szybko do otwartego już pokładowego luku, gdzie mieli ustawiać beczki.

Edgerley obejrzał się za nimi podejrzliwie.

— Kapitanie — szepnął — czy ei...

Ale kapitan nie dał mu dokończyć. Poruszył chytrze wusami, z pod których błysnęły długie, spiczaste zęby.

— You are a simpleton, Edgerley! — rzekł — to moje prawe ręce. Dzielni chłopcy, zawsze głusi, ślepi i niemi, gdy potrzeba. Już oni tam dobrze ustawiają twoje cargo... No — dodał — ujmując go pod ramie — chodź teraz do mojej kajuty. Have a boot! A senor? — zwrócił się do Don Rafaela.

Ten ani drgnął.

— Dziękuję panu — odpowiedział dziwnym, jakby zamagnetyzowanym głosem, nie odwracając oczu. — Zostanę tu tymczasem... Później!

Edgerley nachylił się do niego.

— Take care, sennor — szepnął ostrzegająco. — Twarz twoja zawiele mówi.

I poszli.

Tymczasem gwar na statku wzrastał... Teraz nowa łódź przybijała do schodków; okrzyki: „stop!“ „pull on!“ mieszały się z bełkotaniem wiosłujących krumanów. Na pokład wylegli wszyscy pasażerowie „Nubii“, żądni choć takiej rozrywki, jaką mógł dać postój w afrykańskim porcie; nowoprzybywający rozprawiali żywo z nimi i z żoną, rozpytując o nowiny, stewardzi (lokalne okrętowi), jeden otylszy od drugiego, uwijali się między kuchnią a salą pasażerską, szykując do śniadania, na które kapitan zapraszał zwykle białych gości z brzegu; czarne damy-handlarki kłóciły się z ich szefem (chief-steward), który tuszą nawet kapitaną przewyższał; kilku majtków z małpkami i papugami, szukało na nie kupeca. Wszystko biegało, krzyczało, potraçało się, kłęło, śmiało, jak na jarmarku.

Don Rafael nie zwracał na nie uwagi. Nie spostrzegł i tego, że od brzegu sunie rządowa łódź pod daszkiem, wiosłowana przez pontonowych majtków. Siedział w niej komendant portu, kilku innych oficerów i urzędników, którzy wszyscy jechali pożegnać swego wczorajszego amfityryona.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Na tem przerwano obrady.
Koniec posiedzenia o godzinie 5 min.
15. — Następnie jutro.

SPRAWY MONARCHII

(Nowe posady w Galicji — Tegoroczny kurs oficerów sztabowych. — Wiedeński demokraci na ziemi węgierskiej).

Wiener Ztg. donosi: Na mocy najwyższego upoważnienia z d. 25 czerwca b. r. zostały usystemizowane następujące nowe posady w Galicji: jednego prowadzącego księgi w X klasie rangi, oraz dwóch kancelistów i woźnych dla sądu powiatowego w Stryju; następnie trzecia posada kancelisty dla sądu powiatowego w Brzozowie, wreszcie druga posada kancelisty uzdolnionego do prowadzenia ksiąg gruntowych dla sądu obwodowego w Złoczowie i posada kancelisty z takim samym uzdolnieniem dla sądu powiatowego w Żurawnie.

— Tegoroczny kurs dla drugiej seryi frekwentantów, chcących uzyskać uzdolnienie na oficerów sztabowych rozpocznie się w Wiedniu dnia 21 sierpnia.

— Demokraci wiedeńscy pod wodzą znanego dr. Kronawettera urządzili w tych dniach wycieczkę do węgierskiego miasteczka Teby, gdzie miało się odbyć zgromadzenie polityczne, a dr. Kronawetter miał wygłosić odczyt o stosunku Austrii do Węgier. Policja węgierska jednak nie pozwoliła na tę manifestację polityczną. Lokal, w którym miało się odbyć zgromadzenie, otoczył oddział pandurów a kierownik policji Bincicz oświadczył, że nie pozwoli ani na odczyt ani na żadne mowy polityczne. Dr. Kronawetter zapewniał, iż demokraci wiedeńscy nie przyszli do Węgier w żadnym złym zamiarze, lecz owszem dla okazania swych sympatyj dla Węgier. — P. Bincicz rzekł na to: „Przykro mi bardzo, że nawet sympatycznej dla Węgier demonstracji dopuścić nie mogę — pozwolę jednak panom wnieść okrzyk: „Niech żyją Węgry“. — Tyle tylko uzyskali demokraci, że urzędnik węgierski pozwolił im zjeść kolację i wygłaszać toasty w swojej obecności, bez żadnego zabarwienia politycznego, a potem odprowadził ich sam na kolej w towarzystwie oddziału pandurów. Demokraci oburzeni są tem przyjęciem, jakiego doznali w Węgrzech i udali się do znanego posła z frakcji skrajnej, Ugrona, z prośbą, aby poruszył w sejmie węgierskim tę sprawę.

Cholera w Rossyi.

Wszystkie gazety rosyjskie przepędnione są wiadomościami o grasującej na południu carstwa epidemii, oraz o środkach przedsięwziętych przeciwko niej przez władze państwowe; wszystkie jednak przemawiają w tonie uspokajającym i dowodzą, że dzięki słabemu rozwojowi, nie należy obawiać się groźniejszego jej rozpowszechnienia.

Do Pol. Corr. donoszą: Władze rządowe na Kaukazie zarządziły zamknięcie wszystkich szkół. Przybywający do Petersburga podróżni mają podlegać dokładnej rewizji. Władze wojskowe otrzymały polecenie, aby z jak największą starannością rewidowały baraki, koszary, szpitale i obozy. Kilka Towarzystw żeglugi parowej na Wołdze zostało zniewolonych do zaniechania przewozu podróżnych, albowiem nie mogło pozyskać lekarzy, których obecność jest nieodzowną na pokładzie okrętów.

O groźnych zaburzeniach w Saratowie donosi telegram z Petersburga. Powstały one skutkiem pogłóska, że lekarze chorych żywcem grzebią. Tłum spłądował szpital choleryczny, przyczem zabił dwóch urzędników szpitalnych. Wojsko było zmuszone dać ognia — trzy osoby poniosły śmierć, cztery zostały zranione.

KRONIKA

Lwów, 15 lipca.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gr. kat. komitetowi parafialnemu w Dytkowcach, w powiecie brodzkim, na wewnętrzne urządzenie cerkwi zapomogi w kwocie 100 zł. w. a.

— **Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Leopold Salvator** wraz z Małżonką Arcyksiężną Blanką raczyli zwiedzić wczoraj popołudniu stację klimatyczną w Brzuchowicach pod Lwowem. Najd. Arcyksięstwo bawiło w Brzuchowicach wraz z córeczką Arcyksiężniczką Maryą Beatrix, której córeczka państwa Stachiewiczów wręczyła bukiet róż. Najd. Arcyksięstwo wróciło nad wieczorem do Lwowa.

— **Z Rady miejskiej.** Na wczorajszym posiedzeniu załatwiono kilka spraw naglących. Na wniosek rad. Niemczynowskiego polecono specjalnej, od dawna wybranej komisji, aby do 4 tygodni załatwiła próby kilku właścicieli na Wulce, pokrzywdzonych odebraniem wody źródlanej przez gminę lwowską. Radny p. Walichiewicz przedstawił następnie wnioski sekcji IV w sprawie zakwaterowania wojska, które ma być we Lwowie od 23 b. m. do 30 sierpnia skoncentrowane przed manewrami. Komenda korpusu zapowiedziała przybycie 16 batalionów liniowych, 18 batalionów obrony krajowej, 4000 rezerwistów, 3 sztabów pułkowych i jednej baterii ciężkiej. Dla pomieszczenia tych wojsk gmina wybuduje dodatkowe baraki kosztem około 10.000 zł., a na urządzenia kwater wyda około 7000 zł., ewentualnie zaś, gdyby baraki na czas nie mogły być gotowe, musianoby oddać dla wojska budynki szkolne. Do przeprowadzenia tego kwaterunku wybrano komisję z czterech sekcji, do której będą należeć: Walichiewicz, Prugar, Ramułt, Schayer, Gołąb, Świsterski, Getritz i Rakowicz.

Folwark Zubrza, obszaru blisko 1000 morgów, milę od Lwowa, położony, oddano w dzierżawę p. Wacławowi Stamfestowi za 4000 zł. rocznie na lat 9.

Z porządku dziennego uchwalono organizację nowej szkoły im. Konarskiego (przy ulicy Szeptyckich) i szkoły 2-klasowej im. Zimorowicza na górnym Łyczakowie, połączonej z ochronką przedmiejską. Wreszcie na posadę jednego sekretarza magistratu postanowiono rozpiszać konkurs wewnętrzny.

— **W sprawie restauracji teatru** hr. Skarbka we Lwowie, Wydział krajowy wystosował do prezydium magistratu pismo, w którym, wykazując zaniedbany stan budynku teatralnego, uprasza, iżby Reprezentacja miejska nie dopuściła do zamknięcia gmachu Skarbkowskiego przez Władzę i pozbawienia Lwowa teatru. Pismo to, podamy jutro w całości.

— **W miejskim Zakładzie sierót** (na Zielonem), odbył się wczoraj w obszernym ogrodzie popis gimnastyczny, w obecności delegatów Rady miejskiej, lekarzy i licznej publiczności. Około 100 chłopców, pod kierunkiem swego nauczyciela, p. Władysława Mięsiwicza, wykonywało rozmaite ruchy zbiorowe i pojedyncze, malownicze korowody ozdobne, nadto skoki i ćwiczenia zręczności i siły. Nauka widocznie prowadzona była gorliwie i systematycznie, bo wyniki jej korzystnie świadczyły zarówno o nauczycielu, jak i o uczniach.

— **W galic. zakładzie głuchoniemych**, popis doroczny odbył się wczoraj, w obec licznego grona zaproszonych gości, wśród których byli radca dr. Merunowicz ze strony c. k. Namiestnictwa, radca magistratu p. Cossa, dr. Stella Sawicki i w. i. Egzaminator przewodniczący ks. kan. Mazurak, kurator zakładu. Ze sprawozdania dyrekcji zaznaczyć należy, że z 60 podań, które nadeszły z prośbą o umieszczenie na rok 1891/92, dla braku funduszu odpowiednich przyjęto zaledwie 15 głuchoniemych i taką samą liczbę z powodu nieudolności lub też przekroczonego wieku, uwolniono z zakładu. W ciągu roku szkolnego korzystało z nauk 74 głuchoniemych, t. j. 70 pensjonarzy, a 4 dochodzących z miasta. Popis uczniów i uczenie we wszystkich oddziałach świadczył o sumiennej pracy grona nauczycielskiego. W osobnych salach, służących zarazem za pracownię, wystawione były roboty ręczne uczniów (wyroby szewskie i krawieckie) i uczenie (szycie, kroju i hafty), a także rysunki ręczne. W skład grona nauczycielskiego wchodzi: rektor oraz katecheta ks. Pogonowski Czesław Ignacy, Mejbaumowa Eleonora, ochmistrzyni, Mejbaum Ewelina, Mejbaum Antoni, Chochołowski Tomasz, Wilkoszowa Bogumiła, ks. Wagner Wilhelm, Niedźwiecki St., nauczyciel kaligrafii i gimnastyki, Wołańska Wanda, prakt. naucz., Górka Apolonia, naucz. robot ręcznych i Szydłowska Olga, nauczycielka rysunków. Krawiectwa uczył p. Meisenhelter Józef, szewstwa Teliczek Jan.

— **Śluby.** W Poznaniu pobłogosławił ks. biskup Likowski związek małżeński pomiędzy p. Stanisławem Lasockim z Dzierżb, synem s. p. Romana i Emilii z domu Dunin, a panną Anną Kurnatowską z Pożarowa, córką marszałka Stanisława Kurnatowskiego i małżonki jego Leokadii z hr. Potworowskich.

W Rzepińcach, w miejscowej cerkiewce, odbył się ślub hr. Ireny Wołańskiej, córki s. p. Władysława i Wandy z Malczewskich, z p. Aleksandrem hr. Pinińskim, synem s. p. Leonarda i Julii z Nikorowiczów. Ks. proboszcz Turkuł z Jazłowca miał piękną i wzniostą mowę do państwa młodych, a po Mszy św. grono gości weselnych podążyło do pałacu rzepińskiego, gdzie z prawdziwą uprzejmością podejmowała gości hr. Wołańska.

W dniu 16 b. m. w Mielnicy odbędzie się obrzęd zaślubin Kazimierza hr. Dunin-Karwickiego, syna Józefa i Krystyny z Nyków, z hrabianką Halką Dunin-Borkowską, córką Mieczysława i Maryi z hr. Wodzickich.

W Wiedniu odbędzie się dnia 18 b. m. ślub panny Maryi Amerling, córki zmarłego wiedeńskiego malarza, z p. Ksenofontem Ochrymowiczem, posłem do Rady Państwa i Sejmu, burmistrzem miasta Drohobyca. Ślub odbędzie się

w cerkwi św. Barbary, gdyż panna Amerling, protestantka, przeszła na grecko-katolicką wiarę.

— **Z sfer notaryalnych.** Kandydat notaryalny, p. Karol Rampelt, został mianowany zastępcą notaryusza w Sokolowie. P. Władysław Niementowski, kandydat notaryalny, został mianowany zastępcą p. Józefa Gromnickiego, notaryusza w Komarnie.

Notaryusze pp. Michał Lenartowicz i Antoni Witosławski otwierają swoje kancelarye we Lwowie dnia 20 b. m.

— **Wyjazd kolonistów i kolonistek** do Rymanowa nastąpi dnia 16 b. m. (w sobotę) rannym pociągami. W tym celu stawiają się wszyscy interesowani na głównym dworcu punktualnie o godzinie pół do szóstej rano.

— **W skutek nieostrożności** spadł wczoraj rano z dachu parterowego budynku oficyjnego pod l. 15 przy ulicy Jagiellońskiej murarz Walenty Jurkiewicz, i złamał lewą rękę. Po udzieleniu mu pierwszej pomocy przez dra Hellmana, Jurkiewicz pozostaje w domowej kuracji.

— **Porzucenie dziecka.** Wczoraj wieczór porzuciła jakaś żydówka, około 20 lat licząca, na wałach Hetmańskich 6-miesięczne dziecko płci męskiej, poczem się ulotniła. Niemowlę odstawiono do komisaryatu Śródmieścia, celem stosownego umieszczenia, za sprawczyńnię zaś zarządono poszukiwania.

— **Ornat niebieski,** w kwiaty haftowany, znaleziono wczoraj w gmachu tutejszej dyrekcji skarbowej. Ornat ten, pochodzący prawdopodobnie z jakiejś kradzieży, a porzucony tam przez sprawcę, złożono w c. k. dyrekcji policji, gdzie go interesowani mogą oglądać.

— **Zmiana nazwiska.** Dekretem z dnia 20 września 1891 l. 67.718, zezwoliło c. k. Namiestnictwo p. Leopoldowi Kotlenderowi, byłemu cukiernikowi, zmienić nazwisko na „Roland“.

— **Z Uniwersytetu.** Pan Szymon Hay, rodem z Jaworowa, otrzymał w tutejszym Uniwersytecie na dniu dzisiejszym stopień magistra farmacji.

— **Z Uniwersytetu P. Stanisław Eichenbaum,** rodem z Mogiły w w. ks. Krakowskim, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw, a Naftali Herzig, rodem z Sanoka, stopień doktora wszech nauk lekarskich.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Ludwik Grychowski, inżynier cywilny, b. administrator dóbr hr. Augusta Potockiego, obywatel honorowy miasta Zatora, urodzony 13 lipca 1841.

W Wiedniu, Leon Gąsiorowski, starszy inżynier kolei Północnej, przeżywszy lat 59.

— **P. Zdzisław Suchodolski,** artysta-malarz w Monachium, ofiarował 3000 rubli na wsparcie jednorazowe dla malarzy lub rzeźbiarzy, złożonych chorobą albo dotkniętych kalectwem. Fundusz wspomniany stanowić ma kapitał żelazny, od którego procenta udzielane będą jako wsparcia.

— **Egzamin dojrzałości** w gimnazjum w Kołomyi, odbył się pod przewodnictwem inspektora krajowego, p. J. Lewickiego, w dniach od 7—13 b. m. Do egzaminu zgłosiło się 26 zwyczajnych uczniów i 4 eksternistów. Za dojrzałych uznani zostali: Alimurka Stefan, Dąbczewski Rodion, Donigiewicz Jan, Hlawaty Witold, Kleinder Józef, Kubisztal Stanisław, Lesser Stanisław, Maryński Józef, Ogonowski Włodzimierz, Okołowicz Stanisław, Piotrowicz Leon, Rasch Zygfryd, Saloman Jan (ekster.), Sanojca Józef, Schulbaum Leibisz (z odznac.), Seidman (Wechsler) Aron, Sęk Maryan (ekster.), Sternhell Schloma, Tannenzapf (Rothfeld) Mordko, Wisłocki Jan, Zawadzki Marcin (ekster.), Zoffal Ludwik. Dwóch uczniów zwyczajnych i jednego eksternistę reprobowano na 1 rok, 3 pozwolono poprawić egzamin z 1 przedmiotu po feryach, 2 odstąpiło od egzaminu. Rozdanie świadectw odbyło się uroczysto w obecności licznie zgromadzonego grona profesorów; do opuszczających zakład abiturjentów przemówili: gospodarz klasy prof. M. Kusionowicz i ks. katecheta M. Martini.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 15 lipca 1892. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 14go lipca do 12 w południe dnia 15 lipca b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku połudn.-zachodni, co do siły słaby (2), niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze wilgotne (76 proc. wilgot. względnej); opad, deszcz, wysokość opadu 5,7 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +20,0°C., najwyższa +29,4°C. wczoraj po południu, najniższa +14,0°C. w nocy.

Wczoraj po południu padał deszcz.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm znajdowała się w Siedmiogrodzie; zwyżka 765 do 760 mm. w północnej Hiszpanii; zniżka drugorzędna utworzyła się w północnych Niemczech.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 758 mm.

Prognoza na dobę 16 lipca 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły mierny (2—3), średnia

temperatura doby obniży się do +17°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza pozostanie około 75 proc.; opad, deszcz nieznaczny.

— **Z Szczawnicy** nam donoszą: Prześliczna pogoda sprzyja gościom szczawnickim, którzy się coraz więcej zjeżdżają. A nie tylko chorych, ale i zdrowych tu nie mało, nie ma bowiem piękniejszych miejscowości klimatycznych, nad Zakopane i Szczawnicę. Niemalże także zaletą Szczawnicy, jako miejscowości klimatycznej, są bardzo przyjemne i tanie warunki w niej pobytu. Tylko jedna Rabka, ze zdrojowisk naszych może, pod względem tanioci równać się z Szczawnicą, ale jakaż różnica w wygodach! Pomijając już czyste, schludne pokoje w kilkunastu domach zakładowych, dalej w domach dra Kołaczkowskiego, w willi Biernackich, Eljasza, Jadwinowca i t. d., nie można nie wspomnieć o wygodnych łóżkach, dzwonekach elektrycznych, dobrej służdce i wybornym jedzeniu. Kto nie jada w restauracjach (a takie jak Olexego, mogą rywalizować z najlepszymi restauracjami Lwowa i Krakowa), ten dostanie wszystkiego w dobrym gatunku i tanio. Dość powiedzieć, że kosztują tu 6 jaj 10 ct., funt masła 36 ct., kwarta śmietany 20 ct., kilo mięsa najlepszego 54—60 ct., kilo cielęciny 36—38 ct. Poziomek, masła, jaj, śmietany znoszą góralci tyle, że proszą się muszą, aby kupiono. W r. b. przybyło kilka domów zgrabnie zbudowanych. Zaniedbany hotel Polski, nabył p. Olexy i przyprowadził go do dobrego stanu. O pomocy lekarskiej, takiej jak w Szczawnicy, żadna inna nasza miejscowość lecznicza marzyć nie może. (?) Mamy tu dziesięciu doktorów, najlepszy (?) w Galicji zakład hydropatyczny dra Kołaczkowskiego, pierwszorzędnny zakład inhalacyjny dra Janochy, kąpiele mineralne, borowinowe i dla zdrowych: dunajcowe. Sklepów i handlow z wszelkimi towarami prawie zadużo, bo są nawet sklepy z prawdziwymi specjalnościami. Znany zaszczytnie zakład fotograficzny p. Szuberta, funkcjonuje już od dni kilku. Widzieliśmy tu prześliznę widoki Pienin (cały ich szereg wykonywa p. S., na zamówienie wiedeńskiego Muzeum etnograficznego), i zdjęcia momentalne, pełne życia i wierności. Raulek Koczański grał u nas, ale przed pustymi krzesłami. Lepiej się powiódł wieczorek dramatyczny p. Zawadzkiego. Wygłaszał on monologi: Gawalewicz, Junoszy i własne. Typy, przez niego podpatrzone, są pełne prawdy i humoru, taki n. p.: dorożkarz warszawski, jest żywcem przeniesiony na scenę. Wyborny jest i cyrulik małomiasteczkowy. Pan Z. gra przytem dobrze i dobrze też się charakteryzuje. Obecnie występuje tu panna Dzirytońska, z personalu teatru krakowskiego. W Szczawnicy bawią rodziny: Tustanowskich, Skolimowskich, hr. Komorowskich, Morawskich, Turnauów, p. Śmietana, wdowa porady sądu apel. z Krakowa, Zawiszowie z Królestwa, pani Gąsiorowska, żona lekarza z Belgradu, dr. Kobrynica z Litwy, pułkownikowa Zachorska z Żytomierza i t. d. Spotkaliśmy także profesorów: Baczakowicza i Jaworskiego z Krakowa, dra Czerkawskiego ze Lwowa, feletonistę Bartoszewicza, pułkownika Miłkowskiego, artystkę Siennicką i t. d.

— **Śmiertelny pojedynek.** Przed kilkoma dniami, z rany, otrzymanej w pojedynku, zmarł w Biarritz 36-letni pruski poddany, Erazm Sokolowski. Zmarły dopiero przed dwoma laty opuścił Warszawę, gdzie posiadał licznych znajomych.

— **„Cadi“**, znany ogier hr. Józefa Potockiego, ubiegał się w niedzielę na torze carsko-sielskim o nagrodę 1940 rubli na przestrzeni 3 wiorst i przyszedł do mety pierwszy, prowadząc do startu. Druga, o 16 długości była „Lady Henry“ L. Grabowskiego i Zielińskiego.

— **O katastrofie w St. Gervais**, o której donieśliśmy wczoraj pokrótce, zamieszczają dzienniki następujące szczegóły: Dwunastego lipca o godz. 3 rano olbrzymie masy lodowca z całą lawiną kamieni wpadły do potoku górskiego, spływającego do Bionnay. Rzeka porwała za sobą całe góry lodowcowe w dolinę i zmyła częścią wioskę Bionnay, a następnie masy lodów i skał zwały się na zakłady kąpielowe w Saint-Gervais. Potok przepychał olbrzymie masy lodowe przez podwórze zakładu, zmiatając budynki jak zabawki. Z pięciu domów kąpielowych trzy zostały doszczętnie zburzone, dwa znacznie uszkodzone groźą zawaleniem. Z 54 gości kąpielowych, uratowało się tylko 9. W ogóle ze wszystkich urzędników i gości w Saint-Gervais pozostało przy życiu tylko 25 osób. Jeden z naczynych świadków opowiada: „Wszystcy w zakładach spali, kiedy nagle około godziny 3 rano dało się uszuć niezmiernie wstrząśnienie i straszny łoskot. Pospieszyłem ku oknu i spostrzegłem zbliżający się pieniający się potok z kawałkami oberwanych skał — czułem instynktownie prawie, że dom nasz zwali się i miałem zaledwie dość czasu, aby wyskoczyć przez okno i ratować się ucieczką“. Wieś Le-Fayet, położona głębiej jeszcze w dolinie niż Saint-Gervais les Bains, częścią także zupełnie zniszczona.

Miejsce katastrofy strasznie wygląda: zamiast zakładów kąpielowych — ruiny; wiele osób poranionych, które przy życiu zostały, błąka się w rozpaczy; w rzecze Arwie pływają topielec i niezliczona liczba szczerzków mebli i innych przedmiotów. Żandarmi stoją wzdłuż rzeki i łowią zwłoki topielców; zwłoki strasznie pomiażdżone, tak, że po większej części wcale nie

można ofiar rozpoznać. Na miejscu zorganizowano komitet ratunkowy. Niestety, ratunek w wysokim stopniu utrudniony, skutkiem niewygodnego położenia Saint-Gervais i Le Fayet, a komunikacja z Salanches zupełnie przerwana. W liczbie ofiar jest wiele rodzin z Paryża, Lugdunu i Genewy.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Duchy 1. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Paderewski, po jednym, entuzjastycznie przyjętym przez publiczność i prasę, koncercie w Paryżu, zachorował i musiał zaniechać zamierzonego koncertu w Lyonie. Lekarze, dostrzegłszy u znakomitego wirtuoza wielkie rozstrojenie nerwów, wysyłają go przynajmniej na kilkumiesięczny wypoczynek nad morze.

Wystawa teatralna w Paryżu. Po Wiedniu — kolej na Paryż. Gailhard, były dyrektor Opery, wniósł do rady municypalnej projekt urządzenia na polu Marsowem wystawy teatralnej i muzycznej od dnia 1 maja do 30 września r. p. Pod wieżą Eiffla, na zbudowanej umyślnie scenie, odtworzone będą uroczystości pasterskie średniowiecznych prowansalów; obok — z jednej strony — tragedye Sofoklesa, z drugiej — arena walk gladiatorów w Rzymie. W galerii maszyn — Wenecja, na wzór londyńskiej *Venice in London*, scena, a nawet widownia będą na wodzie, w gondolach, a przedstawiony będzie epizod z zaślubin doży z Adryatykiem. Dopiero pod kopułą centralną teatr nowożytny ze wszystkimi trupami stolic europejskich i amerykańskich, z najróżnorodniejszymi rodzajami sztuki teatralnej i muzycznej, a wieczorami odtworzenie tańców wszystkich epok i ludów, jarmark niżnonowogrodzki i t. d. Projekt pomyślany na ogromną skalę. Koszta obliczono na 20 milionów, a dochód czysty przeznaczony na cel dobroczynny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 14 lipca.

Projektowane kursa, po których objąć ma konsorejum przyszłe, na korony opiewające walory, są stosunkowo za wysokie. Dla 4-proc. rent zaprojektowano 90 50 za sto. Zaprojektowana zaś cena 91 dla przyszłej renty węgierskiej jest o 1 proc. niższa od obecnych notowań w Londynie.

Projekt węgierski trzymał się zatem prawie zupełnie cen obecnych, z wyjątkiem dla węgierskiej złotej renty, gdzie widocznie liczone są z kwestją zapotrzebowania złota. Zważywszy koszt obrzucenia przy konwersjach, ryzyko przy obowiązkowym objęciu (podobno 130 milionów walorów) i prowizje innym, drobniejszym bankom opłacane, nie przedstawia ta cała operacja dla grupy rosztyldowskiej wielkiego zysku. Nie dziwnego zatem, że projekt ugody nie tylko dla motywów wczoraj na tem miejscu wyliczonych, lecz nadto dla bardzo słabego zysku, nie podobał się grupie i spowodował podróż margrabiego Pallaviciniego do Budapesztu.

W Berlinie wywołał ten projekt ugody *baisse* w kredytach austr., które rzucano na targ w wielkich ilościach. Zniżka ta udzieliła się tym papierom i na tutejszej giełdzie. W obec jednak usiłowań *haussierów*, giełda zamknęła notowania kursem 312, czyli o 50 nkr. na sztuce więcej, aniżeli dnia wczorajszego. Z papierów bankowych zasługują na wzmiankę Länderbanki, które podskoczyły o 2-70 na sztuce (do 219-20).

Targ zbożowy.

Lwów, 15 lipca: pszenica 8-50 do 9-—, żyto 7-40 do 7-80, jęczmień 6-— do 7-—, owies 6-80 do 7-30, rzepak nowy 9-50 do 10-—, groch 6-50 do 8-50, wyka 4-75 do 5-—, nas. lniane — do —, bób — do —, bobik 6-50 do 7-—, hreczka 8-50 do 9-50, konieczyna czerwona — do —, biała — do —, szwedzka — do —, kminek 19-— do 20-—, anyż 27-— do 30-—, kukurudza 5-90 do 6-10, chmiel nowy za 56 kilg. 65-— do 70-—, spirytus 14-75 do 15-—. Nowy spirytus na zimowe miesiące 13-— do 13-25.

Uspობienie bardzo słabe.

Kraków: pszenica biała 9-80 do 10-10, czerwona 9-25 do 10-—, żółta 9-25 do 9-90, żyto 8-— do 8-35, jęczmień browarny 7-— do 7-50, pastewny 6-75 do 6-90, owies 7-— do 7-30, hreczka — do —, groch 8-— do 10-—, konieczyna czerwona — do —

do —, biała — do —, rzepak stary 10-— do 10-50, wyka — do —, zł.

Uspობienie bardzo słabe.

Linie: pszenica węg. 9-70 do 10-30, górno-austryacka 9-— do 9-50, żyto górno-austr. 8-50 do 9-25, węg. — do —, jęczmień górno-austr. 5-50 do 6-—, górno-austr. pastewny — do —, kukurudza 6-— do 6-40, owies górno-austr. 5-80 do 6-60, czeski 6-25 do 6-75, nasienie lniane górno-austr. — do —, sód austr. 13-75 do 14-25, morawski 14-50 do 15-— (ceny za 100 kilo). Spirytus bez podatku pro 10.000 litr procent 19-—.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik i książe Albrecht Württemberski przybyli przedwczoraj z Reichenau do Weilburg pod Baden.

Na ostatniej sesji Rady kolei Państwowych, unormował Prezydent dr. Biliński potrzeby na inwestycje kolei Państwowych na 25 milionów zł. Z tej atoli sumy — jak się dowiaduje *Presse* — wypadnie obecnie pokryć tylko część, mianowicie 6 milionów zł., a odnośne przedłożenie będzie zapewne jeszcze w bieżącej sesji wniesione do Rady Państwa, jednak załatwione dopiero na sesji jesiennej. Kwota ta, jak słychać, ma być uzyskana drogą specjalnej pożyczki kolejowej, na wzór tej, jaką zaciągnięto w roku 1886.

Wbrew doniesieniu *Kreuz Ztg.*, która podała wiadomość, że cesarz Wilhelm przybędzie do Ischl, oświadcza *Köln. Zig.*, że według jej informacji, cesarz w tym roku nie odwiedzi Najj. Cesarza Franciszka Józefa, lecz za to ma zamiar wydać wielki bankiet w Poczdamie w dniu 18 sierpnia, jako w dniu urodzin Monarchy Austro-Węgier.

Na następnej sesji sejmiku pruskiego przedłoży rząd nową podatkową, mocą której cały dochód z podatków dochodowych (gruntowego, domowego, przemysłowego i podatku od dochodu z kopalni), przekazany będzie gminom.

Jak się zdaje, zamierza ks. Bismarck odbyć formalny agitacyjny objazd po Niemczech. Deputacyi, która go do Jeny zapraszała, odpowiedział, że już tak jakby przyrzekł odwiedzić: Sztuttgart, Karlsruhe, Moguncję, Getyngę, Osnabrück i swój okręg wyborczy.

W Berlinie oczekują niebawem ustąpienia Rantzau'a, zięcia ks. Bismarcka, z posady posła w Haadze.

Konsystorz papieski, na którym nastąpi nominacja nowych kardynałów, odbędzie się w pierwszej połowie września.

Dzisiaj ma nadejść do Bukaresztu z austriackiej fabryki broni w Steyr pierwszy transport nowych karabinów (podobnych do austriackich), które natychmiast będą wojsku rozdane, aby już na manewrach jesiennych można było odbywać z nimi próby.

Pewnemu urzędnikowi sądowemu w Jassach, który brał udział w mityngu przeciw Węgrom, dał minister sprawiedliwości dymisy. Sfery rządowe w ogóle przedstawiają agitację anti-madaryską jako sprawę panslawistów.

Serbski prezes gabinetu zamierzał wyjechać do wód za granicę. Za poradą przyjaciół atoli zmienił ten zamiar w ostatniej chwili i wyjedzie do wód we Wraniu, gdyż „obecne położenie polityczne wymaga, aby w kraju bawił“.

Dnevni List ogłasza pismo, pochodzące podobno z kół oficerskich, a wzywające ministra wojny, aby odraczony awans nareszcie ogłosił, albo podał się do dymisy.

Z Cetynii donoszą do *Polit. Corresp.*, iż następcą tronu czarnogórskiego, Danilo, użyłskawszy już pełnoletność, obejmie wyższy urząd państwowy. Projekt ślubu następcy tronu z jedną z księżniczek rosyjskich, jest podobno bliski urzeczywistnienia. — Były pierwszy adiutant księcia Bożo Petrowicz, opuścił Czarnogórę i zamierza udać się do Petersburga, celem wstąpienia do rosyjskiej służby wojskowej. — Krąży pogłoska, iż położony w Czarnogórze majątek wojewody Maszy Wrboicy, ma być skonfiskowany.

Proces w Sofii przeciw sprawcom morderstwa, którego ofiarą padł minister Bełczew, jest już na schyłku. Przedwczoraj zakończył prokurator swoje wywody, formułując wnioski w sprawie wymiaru kary dla wszystkich oskarżonych, z wyjątkiem Piotra Milkowa, którego niewinność uznał prokurator wskutek przedłożonego dowodu *alibi*.

Z powodu wczorajszego francuskiego święta narodowego mnóstwo domów w Paryżu było udekorowanych, obok francuskich, także chorągiewkami o barwach rosyjskich. Cała uroczystość przybrała w pierwszym rzędzie charakter russofilski.

Dzienniki francuskie zadają sobie pytanie, jakie właściwe kwalifikacje posiada nowy minister p. Burdeau do kierownictwa urzędem marynarki? Dotychczas przemawiał on wyłącznie w sprawach finansowych i szkolnych, a z zawodu był profesorem filozofii przy liceum Ludwika Wielkiego w Paryżu. Zasady jego polityczne są umiarkowane, a właściwie jest on najczystszej wody oportunistą i do barwy obecnego gabinetu wybornie się zastосуje.

Minister cywilny na czele marynarki nie jest bynajmniej wyjątkiem w Europie; w Anglii wydział ten powierzony bywa stałe kierownictwu osób cywilnych, ale takzwani „lordowie admiralicy“ są to ludzie, którzy od dzieciństwa obznajdowali się z żeglugą, którzy zwiedzili i badali wszystkie kolonie angielskie i całą technikę marynarską znają wybornie; gdy tymczasem p. Burdeau dotychczas nieczem nie okazał, aby go morską żeglugą i jej urządzenia interesowały; ale widocznie p. Loubet nie potrafił znaleźć nikogo fachowego, lub może chodziło mu głównie o politycznego kandydata.

Wystosowane do prezydenta Carnota sprawozdanie ministra handlu o wystawie powszechnej 1900 roku zawiera następujący ustęp: „Wystawa przedstawiając rozwój najrozmaitszych produktów w ciągu XIX wieku, powinna się stać przyczynkiem do filozofii ubiegłego stulecia“.

Generalny wikaryusz dyecezyi Rennes, ks. Delafosse, został przez sąd skazany na 200 fr. kary za wygłoszenie kazania przeciw rządowi Ks. Delafosse zeznał w sądzie, że popełił cywilne szkody rządowe i że rodzice, posyłając dzieci swoje do tych szkół, dopuszczają się niemoralności. Wyrok sądu ma znaczenie zasadnicze.

W Brukseli rozpoczęły się mityngi, na których mowy żądają natarczywie prawa powszechnego głosowania. Mowcy grożą ogólnem bezrobociem, jeżeli żądanie to nie będzie uwzględnione.

Około 20 b. m. królowa angielska przenosi się z Windsoru do Osborne, gdzie w pierwszych dniach sierpnia złoży jej wizytę cesarz Wilhelm. Mówią także o odwiedzinach króla włoskiego, nie jest to wszakże jeszcze rzeczą pewną. Z powodu małżeństwa, jakie wkrótce ma zawrzeć księżniczka Marya Edynburska z królewiczem rumuńskim, została ona wprowadzona w świat i po raz pierwszy uczestniczyła niedawno w *drawing room*. Ceremonia ślubna odbędzie się prawdopodobnie w Windsorze, lecz jej dzień nie został jeszcze oznaczony. Książę rumuński, jako gość królowej, zamieszkuje pałac Buckinghamski.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 15 lipca. *Wiener Zeitung* ogłasza: Starosta Antoni Lewicki mianowany radcą Namiestnictwa i referentem galicyjskiej Rady szkolnej krajowej.

Dalej ogłasza wymieniony dziennik ustawę o budowie kolei żelaznej Stanisławów-Woronienka.

Wiedeń, 15 lipca. Na wczorajszym posiedzeniu Izby, w dalszym ciągu dyskusji nad projektami walutowymi przemawiał P. Minister skarbu dr. Steinbach. P. Minister podziękował za okazane sobie sympatie i wyraził uznanie dla zdumiewającej pracy referenta p. Szczepanowskiego. Mowca podnosi niebawem obecny stan polityczno-monetary Austrii, gdzie papier ma *agio* nad kruszcem. Brak nam znanych konkretnych podstaw do ocenienia kwestyi zalania kraju złym pieniądzem. Dep. Suess przepowiada dalszy spadek srebra, a przeciw ten objaw właśnie zniszczyłby z pewnością obecną naszą walutę.

Zresztą po zawarciu traktatów handlowych nie mógł P. Minister dłużej zwlekać z przedłożeniem projektów walutowych. Jeśli o nich nie wspominała Mowa tronowa, to dlatego, aby powstrzymać spekulację. Przedłożone obecnie prace statystyczne są owocem długoletniej działalności.

P. Minister dziękuje p. Plenerowi za jego wywody i omawia wszelkie momenta, sprzyjające zadaniu usunięcia wahań *agio*. Większość argumentów, przytoczonych przeciw projektom, odnosi się do późniejszego okresu, to jest do chwili, w której podjęte już będą wypłaty w gotówce, o tem zaś zdecydowały w swoim czasie ciała ustawodawcze. Nieuzasadnione są skargi, że Rząd czyni wszystko, czego chcą Węgry, bo przecież w Węgrzech słyszymy skargi w odwrotnym kie-

runku. P. Minister twierdzi dalej, że reforma waluty może rolnictwu przynieść jedynie korzyści. Niemożliwą do przeprowadzenia jest fakultatywna relacja, której żąda p. Suess. Minister nie zgadza się również z wywodami tego posła o przyszłej monecie zdawkowej i oświadcza, że będzie ona o wiele lepsza, niż dzisiejsza moneta srebrna.

Na zarzut, czyniony Rządowi, że używał różnych środków celem pozyskania posłów dla tej sprawy, odpowiada P. Minister, że środki, których Rząd używał, dałyby jedynie do wyjaśnienia sprawy i przekonania posłów. Nie powinno się sądzić projektów walutowych wedle sympatyj, lub utartych frazesów, lecz na podstawie dokładnego zbadania projektów. (*Zywe oklaski. Minister odbiera powinszowania*).

P. Minister rolnictwa hr. Falkenhayn popierał projekty walutowe ze stanowiska interesów rolnictwa. Podnosi on ujemne skutki gospodarstwa papierowego zarówno dla robotników, jak i dla pracodawców pod względem ukształtowania się stosunków płacy. Obecny stan jest przeszkodą nawet dla kapitalistów, którzy chcą rościć interesa a tylko dla spekulantów jest właściwym żywiołem. (*Oklaski*).

Po przemówieniu hr. Friesa, który szczegółowo bronił projektów, z zamkniętą dyskusją ogólną. Generalnym mowcą przeciw przedłożeniom wybrano p. Kaizla, a za przedłożeniami p. Mengera.

Izba ostatecznie przyjęła 190 głosami przeciw 91 głosem przedłożenia rządowe za podstawę rozpraw szczegółowych.

Wiedeń, 15 lipca. Wczoraj jakieś indywiduum, które przedstawiło się jako sekretarz ambasady angielskiej Cummingham, usiłowało popełnić oszustwo, chcąc w dolno-austryackim Towarzystwie eskontowem zrealizować fałszywy czek na 23.000 funtów szterlingów, rzekomo przez ambasadę wystawiony. Usiłowanie to nie udało się jednak. Oszust zdołał umknąć. Pokazało się następnie, że próbował on także w Zakładzie kredytowym podobnego oszustwa.

Praga, 15 lipca. Prezydent sądu wyższego zaprosił wczoraj niemieckich mężów zaufania Schmeykala i Schlesingera dla dalszych rokowań w sprawie rozdziału okręgów sądowych, na dzień 20 b. m.

Budapeszt, 15 lipca. Izba poselska w rozprawie generalnej przyjęła przedłożenia walutowe. Minister skarbu w przemówieniu swem podniósł między innymi, że całą swoją reputacją polityczną odpowiada za podjęcie przez rząd wypłat gotówką. (*Zywe oklaski*).

Peszt, 15 lipca. Izba deputowanych przyjęła w dyskusji szczegółowej wszystkie przedłożenia walutowe.

Cleve, 15 lipca. Sędziowie przysięgli uznali Buschhoffa niewinnym. Sąd uwolnił go zupełnie.

Paryż, 15 lipca. Uroczystości z powodu święta narodowego, miały tak tu, jak i na prowincyi, wszędzie przebieg bardzo ożywiony. Wypadków nie było żadnych.

Petersburg, 15 lipca. Car powołał Wyszniegradzkiego do Peterhofu. Powołanie to ma być w związku z zarządzeniami w sprawie cholery.

Londyn, 15 lipca. Dotychczas wybrano 278 ministeryalnych deputowanych i 278 opozycjonistów.

Londyn, 15 lipca. Dotychczas wybrano: 243 konserwatystów, 44 unionistów, 235 gladstonistów, 7 parnellitów, 51 antiparnellitów. Konserwatywni zyskali 15 miejsc, unioniści 7, gladstoniści 70.

Lizbona, 15 lipca. Stronnicy Domu Miguela postanowili nanowo wziąć udział w walce wyborczej.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 14go lipca 1892 r., godz. 1 minut 45. Akcje kredytowe 312-—, Alp. Tow. górnicze 65-10, Węgierskie akcje kredytowe 457-—, Akcje anglo-austryackie 151-75, Akcje banku Union 242-75, Akcje kolei Karola Ludwika 214-50, Akcje kolei Północnej 280-—, Akcje kolei Południowej 97-75, Losy tureckie 39-80, Akcje kolei państwowej 299-50, Akcje kolei Lwowsko-Czeronowieckiej 243-50, Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej 197-—, Wiedeńskie losy komunalne 157-25, Akcje tytoniowe 176-50, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 104-75, Akcje kolei Elbeta 235-—, Akcje banku dla krajów koronnych 218-75, 4-proc. węgierska renta złota 110-15, Akcje banku związkowego 113-80, Rubel papierowy 1-18-—, Węgierska renta papierowa 100-55. Uspობienie spokojne.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krocowski

M. JONASZ

dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie, ul. Jagiellońska 3

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po najdokładniejszym kursie dziennym.

Zlecenia z prowincji wykonywa niezwłocznie bez doliczenia prowizji i poleca się szczególnie

Podziękowanie.

Uważam za obowiązek wyrazić Wmu Panu Gwałbertowi Ziemięciemu, inżynierowi i przedsiębiorcy budowy koszar wojskowych w Żółtkwi

Hersch Gerstenfeld Zarządca synagogi

Dr. O. Widmann

wyjechł do Krainicy. 859

Zakład wodoleczniczy „Marjówka”

Omnibus kursujący między Marjówką a Lwowem (plac Halieli) odchodzi codziennie z Marjówki

Fabryka sztucznych nawozów

Spółki komandytowej

Juliana Wanga we Lwowie

otworzyła ponownie dla wygody szanownych P. T. Odbiorców

Kantor miastowy

w dawnym lokalu ulica Hetmańska 22 obok teatru. (Nr. telefonu 90.) 806

Przyjechali do Lwowa

dni: 15 lipca 1892.

Hotel Zorza.

PP. G. Exc. hr. König i K. Medna z Wiednia, A. hr. Wodzieki z Olejowa, E. Rosenberg z Ołomuńca, A. Janiewicz i C. Świeżawski z Polski.

Hotel Imperial.

PP. K. Ostaszewski z Grabownicy, M. Kosowski z Petersburga, K. Krasowski z Tyśmienicy, P. Sawczyński z Mogielańcy, R. Puzyna z Zahajpola, F. Hryniewicz z Styńiatyna, J. Torosiewicz ze

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH.

ważny od dnia 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Table with columns for train routes (Do Lwowa przychodzą, Ze Lwowa odchodzą), departure times, and station names. Includes routes to Krakow, Muszyn-Krainicy, and various local stations.

U w a g a: Godziny drukowane grubemi liczbami, oznaczają po rękę nocną od godz. 6 wieczór do 5 rano.

Hotel Centralny.

PP. B. Wolański z Jasłowa, B. Jaworski z Koszowa, E. Kruh ze Zbaraża, J. Gromnicki z Komarna, St. Kaniowski z Rozwadowa, J. Filipowski z Kosowa.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table listing various financial instruments and their prices, including banknotes, bonds, and exchange rates for different currencies.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13 lipca 1892.

Table showing stock market prices for various commodities, bonds, and currencies, including prices for wheat, oil, and different types of bonds.

Table listing various financial instruments and their prices, including banknotes, bonds, and exchange rates for different currencies.

Table listing various financial instruments and their prices, including banknotes, bonds, and exchange rates for different currencies.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 3869 (3612 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 120 zł. 60 ct. aw. zpn. odbędzie się na rzecz

całego ciała hipotecznego w h. 69 gminy Łabowa objętego, połowy ciała hipotecznego w h. 69 gminy kat. Łabowa objętego, 1/4 części ciała hipotecznego w h. 65 gm. kat.

L. 9679 (3810 1-3) Celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Weinberga w kwocie 200 zł. wa. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 16 sierpnia

Cena wywołania ad a) 844 zł. 40 ct. ad b) 81 zł. 42 ct. Wadyum ad a) 84 zł. 40 ct., ad b) 8 zł. 14 ct.

L. 2623 (3083 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia prawomocnie wywalczonej sumy 50 zł. z pn. na rzecz Mojżesza Rosenzweiga odbędzie się dnia 11 sierpnia 1892 i dnia 15 września 1892 o godzinie 10 przedpołudniem w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Wasyła Markowa w Sorocze położonej wykazem hipot. l. 162 księgi grunt. dla gm. katastr. Soroka objętej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedana nie będzie wynosi 298 zł.

Wadyum 30 zł.

Blizsze warunki przejrzeć można w tut. sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kurator Antoni Rogalski z Grzymałowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, dnia 9 maja 1892.

L. 1555 (3669 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Makowie w sprawie egzekucyjnej Wiktorii 20 Nałonkowej z Budzowa przeciw Józefowi Burczakowi z Budzowa peto 5 zł. zpn. podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w dniach 11 sierpnia 1892 i 15 września 1892 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu tut. sądownym egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności dłużnika własnej pod lk. 146 lwh. 215 i 218 w Budzowie położonej.

Cena wywołania 40 zł. 42 ct

Wadyum 4 zł. 4 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć lub odpisać można w tut. sąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Maków, dnia 24 marca 1892.

L. 4320 (3861 3-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności ek. nprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 2 sum po 42 zł. 60 ct. aw. zpn. i 5 rat po 85 zł. 20 ct. i reszty kapitału 1700 zł. 90 ct. aw. z pn. zostanie realność lk. 98 w Stryju położona objęta wykazem hipotecznym 347 księgi gruntowej Stryj, Issera Noego Habermana własna dnia 11 sierpnia 1892 i dnia 15 września 1892 o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 3000 zł. aw., na drugim także niżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 takowej sprzedana.

Wadyum wynosi 300 zł. a. w.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 1 marca 1890 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takowej uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora adw. dr. Baczyńskiego i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.
Stryj, dnia 30 marca 1891.

L. 6626 (3694 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 380 w Rohatynie, wedle wyk. hip. l. 673 tejże gminy, dłużniczki Chaji Stock własnej, na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie, w kwocie 163 zł. 10 ct., dnia 10 sierpnia i 13 września 1892 o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny wywołania 400 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 40 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipot., akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem dla z życia i miejsca pobytu nieznaney Estery Geretz, tudzież dla nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz z Rohatyna.

C. k. Sąd powiatowy.
Rohatyn, 11 czerwca 1892.

L. 8493 (3873 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Domiceli Berezowskiej, przeciw masie spadkowej zmarłej dłużniczki Agnieszki Dimel w kwocie 100 zł. wa. zpn. odbędzie się dnia 10 sierpnia i 12 września 1892, każdym razem o godz. 10 rano w tusąd. zabudowaniu, przymusowa sprzedaż realności dłużniczki masy spadkowej sp. Agnieszki Dimel własnej, tabularnej w Stanisławowie pod l. kons. 404 położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 1156 zł. sprzedana zostanie.

Zakład wynosi 120 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Michał Fischler, z zastępstwem adw. dr. Hauslicha.

C. k. Sąd obwodowy.
Stanisławów, 4 czerwca 1892.

L. 7550 (3633 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Walentego Juraka pko masie spadkowej sp. Maryi Rybarskiej względnie deklarowanej sukcesorce Lu-

dwice Jurakowej peto 20 zł. zpn. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż realności l. wyk. hip. 603 ks. gr. gm. kat. Żywiec na dzień 10 sierpnia 1892 i na dzień 14 września 1892 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 25 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 250 zł. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Bogdani w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Żywiec, dnia 20 listopada 1891.

L. 747 (3921 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniu 10 sierpnia i 14 września 1892, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia sumy 80 zł. w. a. z pn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Mościskach publiczną licytacją ciał hipotecznych lw. 299, 373, 374 księgi gr. Wołczyszczowice Iwana Smuka, Ołeksy Smuka i Asafata Smuka własnych.

Cena szacunkowa 340 zł.

Wadyum 34 zł.

Blizsze warunki można przejrzeć w tut. sądownej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Sądowa Wisznia, 27 lutego 1892.

L. 746 (3920 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniu 10 sierpnia i 14 września 1892, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia sumy 60 zł. wa. zpn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Mościskach publiczną licytacją 1/5 części ciała hip. lw. 40 ks. gr. Chorońscy, Michała Fedorowicza własnej.

Cena szacunkowa 23 zł. 40 ct.

Wadyum 2 zł. 34 ct.

Blizsze warunki można przejrzeć w tut. sądownej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Sądowa Wisznia, 27 lutego 1892.

L. 2622 (3082 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia prawomocnie wywalczonej sumy 61 zł. z pn. na rzecz Mojżesza Rosenzweiga odbędzie się dnia 12 sierpnia 1892 i 15 września 1892 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż jednej piątej niewydzielonej części realności Antoniego Krawca własnej w Sorocze położonej wykazem hipot. l. 135 księgi grunt. dla gminy kat. Soroka objętej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedana nie będzie wynosi 176 zł. 20 ct.

Wadyum 18 zł.

Blizsze warunki przejrzeć można w tut. sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kurator Stefan Manaczyński z Grzymałowa.

Grzymałów, dnia 9 maja 1892.

L. 5446 (3988 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczną sprzedaż 5/100 części realności w Zaleszczykach położonej wedle wyk. hip. l. 303 tejże gminy Kalmana Rosenblata własnej na zaspokojenie pretensyi Eisiga Nachmana i tow. w kwocie 37 zł. 8 ct. dnia 11 sierpnia 1892 i dnia 15 września 1892 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 36 zł. 16 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania, można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Zaleszczyki, 30 maja 1892.

L. 4273 (3974 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że w celu wydobycia kwoty 105 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Mordka Szwagra jako prawonabywcy Abrahama Szwagra przymusowa sprzedaż w drodze przetargu publicznego realności dłużnika Iwana Szpaka względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej w Kudryncach położonej ciało hip. wyk. hip. l. 150 ks. gr. gm. kat. Kudrynce objęte stanowiącej a składającej się z parc. bud. l. 433 z domem mieszkalnym na niej się znajdującym a dalej z parc. grunt. l. 423/4 i 424/1 w dniu 11 sierpnia 1892 i w dniu 13 września 1892 każdym razem o godz. 11 przedpołudniem w gmachu sądownym z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś gdyby cena szacunkowa osiągnięta być nie mogła i niżej takowej sprzedana zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 135 zł.

Poręczne zaś kwota 13 zł. 50 ct

Resztę warunków przetargu, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem późniejszych wierzycieli hi-

potecznych i tych którymby uchwała przetargowa doręczoną być nie mogła ustanowionym jest c. k. not. p. Józef Zabek.

Mielnica, 17 lipca 1890.

L. 4947 (3985 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczną sprzedaż połowy realności w Zaleszczykach mieście położonej wedle wyk. hip. l. 194 tejże gminy ciało tabularne stanowiącej dłużnika Emanuela Wildmana a względnie tegoż masy spadkowej własnej na zaspokojenie pretensyi Salomona Seliga Kofflera w kwocie 366 zł. 66 ct. dnia 11 sierpnia 1892 i dnia 15 września 1892, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 66 zł. 13 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny i akt oszacowania, można w tus. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli ustanawia się kuratorem p. dr. Letzta adwokata w Zaleszczykach.

Zaleszczyki, 17 czerwca 1892.

L. 117 (3975 3-5)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że w celu wydobycia kwoty 30 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Julji Hruszkiewicz przymusowa sprzedaż w drodze przetargu publicznego realności dłużnika Wasyła Babucha własnej w Zalesiu położonej ciało hipot. wyk. hip. l. 29 ks. gr. gminy kat. Zalesie objętej stanowiącej a składającej się z parc. bud. l. 253 z domem mieszkalnym na niej się znajdującym a dalej z parc. grunt. l. 2525 w dniu 11 sierpnia 1892 i w dniu 13 września 1892 każdym razem o godz. 11 przedpołudniem w gmachu sądownym z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś gdyby cena szacunkowa osiągnięta być nie mogła i niżej takowej sprzedana zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 370 zł.

Poręczne zaś kwota 27 zł

Resztę warunków przetargu, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem późniejszych wierzycieli hipotecznych i tych którymby uchwała przetargowa doręczoną być nie mogła ustanowionym jest Władysław Skowroński z Zalesia.

Mielnica 28 lutego 1891.

L. 2139 (4086 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mechla Löw w kwocie 100 zł. zpn. odbędzie się dnia 2 sierpnia i 30 sierpnia 1892, zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużników: Leiba Zinader, Abrahama Henenfelda, Marjeni Heller, Ozyasza Henenfelda i Scheindli Zinader, pod lk. 46 w Skolem położonej.

Cena wywołania 1800 zł.

Wadyum 180 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Skole, 20 kwietnia 1892.

L. 2529 (4089 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 18 lipca i 25 lipca 1892, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. ek. sądzie powiatowym publiczną przymusową sprzedaż realności whl. 59 ks. gr. gminy Krempna objętej, Stefana Fesza własnej, na zaspokojenie pretensyi Samuela H. Reichmanna w kwocie 72 zł. wa. zpn.

Cena wywołania stanowi 1050 zł.

Wadyum 105 zł.

Protokół oszacowania i bliźsze warunki licytacyjne przejrzeć można w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Żmigród, 10 czerwca 1892.

L. 3694 (4108 3-3)

W tut. ek. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 20 lipca 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 sierpnia 1892 nawet poniżej takowej, licytacja realności według wyk. hip. l. 77 gminy kat. Łahodów Markusa Golda, według wykazu hip. l. 132 tejże gminy Stanisława Kramara i według wykazu hip. l. 603 tejże gminy Katarzyny Michaliszyn własnych, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto. 100 zł. zpn.

Cena wywołania pierwszej realności 25 zł., a drugiej i trzeciej 758 zł.

Wadyum 3 zł. i 79 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Szymona Czestynskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, dnia 24 maja 1892.

L. 10040 (3622 2-3)

W c. k. Sądzie powiatowym miejsko delegowanym cywilnym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Kazimierza Kramara w kwocie 12 zł. zpn. w dniu 12 sierpnia i 30 września 1892, zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż 1/3 części realności pod lk. 31 lwh. 31 w Krowodrzy dłużniczki Heleny Siemińskiej własnej.

Cena wywołania wynosi 428 zł.

Wadyum 43 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądownej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Szaffarski.

C. k. Sąd powiatowy m. del.

Kraków, 27 kwietnia 1892.

L. 7663 (4106 2-3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Muchima Drimera w kwocie 88 zł. aw. zpn. odbędzie się dnia 20 lipca i 24 sierpnia br. o godzinie 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Wasyła Hrecianiuka własnej wyk. hip. 592 gminy kat. Tyśmieniczany objętej pod lkat. 258 położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 292 zł. aw. sprzedana zostanie.

Zakład wynosi 29 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Franciszek Hausser.

Stanisławów, 29 maja 1892.

L. 6780 (4109 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Miłowce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Ludwika Goldberga z Rajczy przeciw Janowi Kocconiowi (Ziobrowskiemu) z Ujsół pto 4 zł. 57 ct. aw. zpn. rozpisana została egzekucyjna licytacja realności lk. 97 w Ujsółach na dzień 28 lipca i 29 września 1892 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 22 zł.

Cena szacunkowa 220 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Józef Kusionowicz w Miłowce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Miłowka, 15 marca 1892.

L. 9394 (4129 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 208 zł. 93 ct. aw. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 19 Lisznia w Drohobyczu z jednego przęta pola się składającej z wyłączeniem ogrodu i budynków wedle Dom. Tom. I pag. 90 n. 3 haer. Bazylego Kossaka własnej na rzecz ek. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w dniach 1 sierpnia 1892 i 5 września 1892 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Realność ta zostanie sprzedana w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 450 zł. wa. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Soplawskiego w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tud. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 15 kwietnia 1892.

L. 8733 (4128 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Kołomyi podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności ek. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji w ilości 21 rat po 20 zł. etc. dozwołoną została egzekucyjna publiczna sprzedaż realności dłużników Iwana i Kałyny Mokryjów, whl. 548 i 549 ks. gr. dla gminy kat. Siemakowce objętych.

Licytacja odbędzie się dnia 4 sierpnia 1892 i dnia 6 września 1892 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Realności te zostaną tylko na drugim terminie niżej cen szacunkowych w kwotach 300 zł. i 1650 zł. sprzedane.

Wadyum co do pierwszej realności wynosi 30 zł., co do drugiej 165 zł.

Dla tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawa rzeczowe na sprzedaż się mających realnościach później nabyli, ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Rittigsteina, ze substytucją adw. dr. Zipsera w Kołomyi.

Warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kołomyja, 20 czerwca 1892.

Obwieszczenie.

Z dniem 1 lipca br. wchodzi przy międzynarodowej wymianie listów wartościowych następujące zmiany względnie nowe postanowienia w życie.

W stosunku do Bułgarii, Niemiec (przewóz) niemieckiej agencji pocztowej w Shanghai (Chiny), Egiptu, Francji, Włoch, Kamerunu, Portugalii, Rumunii, Szwajcarii, (przewóz) Tunisu i Turcji (austriackie zakłady pocztowe) mogą być przesyłane także pudełka (skrzyneczki) z deklarowaną wartością.

Pudełka wartościowe mogą zawierać w sobie klejnoty i inne kosztowne przedmioty, jednak nie listy lub wiadomości mające charakter korespondencji, bieżące pieniądze, banknoty, lub inne jakie papiery, dokumenta lub przedmioty należące do rodzaju kupieckich papierów. Waga pudełek wartościowych jest ograniczoną na 1 klg.

Przy wymianie z Argentyną, Belgią, Bułgarią, duńskimi Antylami, Francją i francuskimi koloniami, Włochami, Kamerunem, Luxemburgiem, Żuławami, Portugalii, Rumunią, Salwadorem, Serbią, Shanghaiem, Hiszpanią i Tuniszem jest ograniczoną wartość przy listach, w danym razie przy pudełkach na 4000 zł. = 10000 frcs. podczas gdy inne kraje również i Austro-Węgry dopuszczają nieograniczoną deklarację wartości.

Przy wymianie między Austro-Węgrami a Egiptem jest deklaracja wartości przy listach nieograniczoną, podlega zaś powyższemu ograniczeniu przy pudełkach. Dotychczasowe postanowienia względem wymiaru od opłaty wagi nie ulegają zmianie przy listach. Przy pudełkach wartościowych składa się opłata od wagi z tyle razy 25 ct. = 50 ctm. ile krajów bierze udział w przewozie, z dodaniem kwoty 50 ct. = 1 frs. na wypadek przewozu morskiego. Opłata od wartości (należność asekuracyjna) wynosi przy listach i pudełkach za każdy 120 zł. = 300 frcs. lub część tej sumy 5 ct. = 10 ctm. przy wymianie z zagranicznymi lub bezpośrednim kursem morskim połączeniemi krajami a 13 ct. = 25 ctm. z resztą krajów w obu wypadkach przy doliczeniu ewentualnej opłaty asekuracyjnej morskiej 5 ct. = 10 ctm.

Zarządy poczt Austro Węgier tudzież Danii, Egiptu, Żuław, Norwegii, Rosji i Szwecji przyjmują na siebie gwarancję za straty i uszkodzenia także i w wypadkach wyższej siły. Za ryzyko tej gwarancji żąda Egipt dodatkową należność 5 ctm. za każdy 300 frcs. dla przewozu lądem a 10 ctm. za każdy 300 frcs. dla przewozu morzem, a Austrią 30 ctm. za każdy 300 frcs. dla przewozu morzem. Reszta krajów, tudzież Austrią pod względem przewozu lądem przyjmują na siebie tę gwarancję bez żądania szczególnych należności. W wypadkach, w których jest normowaną odrębną opłatą np. przy przesyłkach do Egiptu winien wysyłający żądać swoje o zabezpieczenie przeciw wyższej władzy wyrazić na adresie posyłki. Przy wymianie z Belgią, Danią, Niemcami, Egiptem, Włochami, Luxemburgiem, Norwegią, Rumunią, Szwecją i Szwajcarią mogą być obciążane listy wartościowe, a przy wymianie z Egiptem, Włochami, Rumunią i Szwajcarią także pudełka wartościowe, powziątkiem do kwoty 200 zł. = 500 frcs. przepisy zaś odnoszące się do posyłek listowych za powziątkiem w obrocie międzynarodowym mają i tu swe zastosowanie.

W międzynarodowym ruchu z Belgią, Bułgarią, Danią, Duńskimi Antylami, Egiptem, Francją, Włochami, Kamerunem, Luxemburgiem, Żuławami, Norwegią, Rumunią, Rosją, Szwecją, Shanghaiem, Hiszpanią, Tuniszem i Turcją (austriackie zakłady pocztowe) jest dozwolone wysyłającemu żądać zwrotu nadanych przez niego listów, względnie pudełek wartościowych pod warunkami normowanymi dla posyłek listowych, niemniej zmienić ich adres, jeśli wartość deklarowana nie przekracza 200 zł. = 500 frcs.

Przy przesyłkach do Belgii, Luxemburgu, Włoch i Żuław może nadawca pod warunkami ustanowionemu dla posyłek listowych żądać doręczenia umyślnym posłańcem (express). Nadawca winien założyć ekspresową 15 ct. = 30 ctm. uiszczyć do góry.

Postanowienia co do opakowania listów wartościowych uzupełnia się w tym kierunku, iż pieczętki służące do zamknięcia listów muszą być umieszczone w odpowiednich odstępach i że zakazanym jest używać kopert z kolorowymi rąbkami. Klejnoty i kosztowności należy opakowywać w drewniane pudełka (drewniane skrzynki), które nie mogą przekraczać 30 cm. długości, 10 cm. szerokości i 10 cm. wysokości, i których ściany muszą być najmniej 8 mm. grube. Pudełka te muszą być owiązane na krzyż silnym szpagatem bez węzłów, którego oba końce zbiegają się pod jedną pieczęcią z doborowego laku i odcisku z inicjałami.

Oprócz tego należy pudełeczka zaopatrzyć na czterech ścianach bocznych tańkami samymi odciskami. Górna i dolna powierzchnia musi być białym okryta papierem, ażeby można uwidocznili na niej adres odbiorcy, deklaracją wartości i urzędową stampilią. Adresy konwojowe są przy pudełkach potrzebne tylko przy bezpośredniej wymianie z Niemcami i Szwajcarią, lecz muszą pudełka wartościowe być konwojowane przez cłowe deklaracje.

Powyższe rozporządzenie podaje się do publicznej wiadomości w myśl reskryptu Wys. c. k. Ministerstwa handlu z 24 czerwca 1892 l. 21544.

We Lwowie, dnia 29 czerwca 1892.
Ck. Dyrekcya poczt i telegrafów.

Kundmachung.

Mit 1 Juli d. J. treten im internationalen Werthbriefverkehr die nachstehenden Aenderungen, bzw. neuen Bestimmungen in Kraft.

Im Verkehre mit Bulgarien, Deutschland (Transit), der deutschen Postagentur in Shanghai (China), Egypten, Frankreich, Italien, Kamerun, Portugal, Rumänien, der Schweiz (Transit), Tunis und der Türkei (österreichische Postanstalten) können auch Schachteln (Kästchen) mit angegebenem Werthe zur Versendung gelangen.

Die Werthschachteln dürfen Juwelen und andere kostbare Gegenstände, jedoch nicht Briefe oder Mittheilungen, welche den Charakter einer Correspondenz tragen, gangbares Geld, Banknoten oder irgend welche Inhaberpapiere, Documente oder Gegenstände, welche zur Gattung der Geschäftspapiere gehören, enthalten.

Das Gewicht der Werthschachteln ist auf 1 Kilogramm beschränkt.

Im Verkehre mit Argentinien, Belgien, Bulgarien, den dänischen Antillen, Frankreich nebst den französischen Colonien, Italien, Kamerun, Luxemburg, Niederland, Portugal, Rumänien, Salvador, Serbien, Shanghai, Spanien und Tunis ist die Werthangabe bei Werthbriefen und eintretenden Fällen bei Werthschachteln auf 4000 Gulden = 10000 Frans beschränkt, während die übrigen Ländern, sowie auch Oesterreich-Ungarn eine unbeschränkte Werthangabe zulassen. Im Verkehre zwischen Oesterreich-Ungarn und Egypten ist die Werthangabe bei Briefen unbeschränkt, bei Schachteln dagegen der vorstehenden Beschränkung unterworfen.

Die bisherigen Bestimmungen hinsichtlich der Bemessung des Gewichtsporto für Briefe erleiden keine Aenderung. Für die Werthschachteln setzt sich das Gewichtsporto aus sovielmals 25 Kreuzer = 50 Centimes, als Länder an der Beförderung theilnehmen, zuzüglich eines Betrages von 50 Kreuzer = 1 Franc im Falle der Seebeförderung zusammen.

Das Werthporto (Versicherungsgebühr) beträgt bei Briefen und Schachteln für je 120 Gulden = 300 Francs oder einen Theil dieser Summe: 5 Kreuzer = 10 Centimes im Verkehre mit angrenzenden oder durch einen directen Seepostkurs verbundenen Ländern, und 13 Kreuzer = 25 Centimes mit den übrigen Ländern, in beiden Fällen unter Hinzurechnung der allfälligen Seeverversicherungsgebühr von 5 Kreuzer = 10 Centimes.

Die Postverwaltungen von Oesterreich-Ungarn, sowie von Dänemark, Egypten, Niederland, Norwegen, Russland und Schweden übernehmen die Haftung für Verluste und Beschädigungen auch in den Fällen höherer Gewalt.

Für die Uebernahme dieser Haftung beansprucht Egypten eine Zuschlagsgebühr von 5 Centimes für je 300 Francs bezüglich der Land- und von 10 Centimes für je 300 Francs bezüglich der Seebeförderung, und Oesterreich von 30 Centimes für je 300 Francs bezüglich der Seebeförderung. Die übrigen Ländern, sowie auch Oesterreich bezüglich der Landbeförderung, übernehmen diese Haftung ohne Forderung einer besonderen Gebühr. In den Fällen, wo eine besondere Gebühr festgesetzt ist, z. B. bei Sendungen nach Egypten, hat der Absender das Verlangen auf Versicherung gegen höhere Gewalt auf der Adresse der Sendung auszudrücken.

Im Verkehre mit Belgien, Dänemark, Deutschland, Egypten, Italien, Luxemburg, Norwegen, Rumänien, Schweden und der Schweiz können die Werthbriefe und in jenem mit Egypten, Italien, Rumänien und der Schweiz auch die Werthschachteln mit Nachnahme bis zum Betrage von 200 Gulden = 500 Francs belastet werden.

Hinsichtlich der Angabe des Nachnahmebetrages, sind die für die Briefpostsendungen mit Nachnahme des internationalen Verkehres bestehenden Vorschriften zu beobachten.

Im Verkehre mit Belgien, Bulgarien, Dänemark, den dänischen Antillen, Egypten, Frankreich, Italien, Kamerun, Luxemburg,

Niederland, Norwegen, Rumänien, Russland Schweden, Shanghai, Spanien, Tunis und der Türkei (österreichische Postanstalten) ist es dem Absender gestattet, die von ihm aufgegebenen Werthbriefe, bzw. Werthschachteln unter den für die Briefpostsendungen festgesetzten Modalitäten zurückzunehmen, sowie falls die Werthangabe 200 Gulden = 500 Francs nicht übersteigt, deren Adresse obzuändern.

Der Aufgeber kann bei Sendungen nach Belgien, Italien, Luxemburg und Niederland unter den für die Briefpostsendungen vorgeschriebenen Modalitäten die Expressbestellung verlangen.

Der Aufgeber hat die Expressgebühr von 15 Kreuzer = 30 Centimes in voraus zu entrichten.

Die Bestimmungen über die Verpackung der Werthbriefe erfahren eine Ergänzung in der Richtung, dass die Siegel, welche zum Verschlusse der Briefe dienen, in entsprechenden Abständen angebracht sein müssen, und dass es fernerhin untersagt ist, Briefumschläge mit farbigen Rändern zu verwenden.

Die Juwelen und Pretiosen sind in Holzschachteln (Holzkästchen) zu verpacken, welche 30 Centimeter Länge, 10 Centimeter Breite und 10 Centimeter Höhe nicht überschreiten dürfen, und deren Wände mindestens 8 Millimeter stark sein müssen.

Diese Schachteln müssen kreuzweise mit starken Bindfäden ohne Knoten umschnürt sein, dessen beide Enden unter einem Siegel aus seinem Lack mit einem Petschaftsdrucke zu vereinigen sind. Ausserdem sind die Schachteln an den vier Seitenflächen mit gleichen Siegeln zu versehen.

Die obere und die untere Fläche müssen mit weissen Papieren überzogen sein, damit auf denselben die Adresse des Empfängers, die Werthangabe und die amtlichen Stempel angebracht werden können.

Begleitadressen zu den Werthschachteln sind nur im unmittelbaren Verkehre mit Deutschland und der Schweiz erforderlich; doch müssen die Werthschachteln von Zoll declarationen begleitet sein.

Obige Verordnungen werden hiemit im Grunde hohen Handels Ministerial Erlasses vom 24 Juni 1892 Zl. 21544 zur allgemeinen Kenntniss gebracht.

Lemberg, am 29 Juni 1892.

K. k. Post- und Telegrafendirektion.

ОПОВѢЩЕНІЕ.

Зъ днѣмъ 1 липца с. р. входить въ жизнь въ международномъ оборотѣ листы цѣнныхъ слѣдующихъ змѣны, вгладно новы постанововы.

Въ оборотѣ зъ Българією, Німеччиною (перевѣзъ) нѣмецкою агенцією почтовою въ Гангай (Хини), Египтомъ, Францією, Италією, Камеруномъ, Португалією, Румунією, Швайцарією (перевѣзъ, Тунисомъ и Твреччиною) (Аустриійскій заклады почтовой) можна вѣдѣ послати, такожъ пѣделка (скриньчки) зъ декларованею вартостію.

Пѣделка вартостей могутъ мѣстити въ себѣ кейноты и инші цѣнныя предмети, однакожъ не листы або оувѣдомленя мающѣ характеръ кorespondенціи, крѣсуючій гроши, банкноты, або инші акы паперы, документы або предмети, належачі до рода кѣпечкиныхъ паперовъ. Вага пѣделка вартостейго есть ограничена на оденъ (1) килгр.

Въ оборотѣ зъ Аргентиною, Бельгією, Болгарією, днѣскими Антилами, Францією, и французскими колѣніями, Италією, Камеруномъ, Люксембургомъ, Нидерландами, Португалією, Румунією, Сальвадоромъ, Сербією, Сганією, Испанією и Тунисомъ, есть ограничена вартостѣ при листахъ а вгладно при пѣделкахъ цѣнныхъ на 4000 зар. = 10000 франковъ, иншія краѣ, какъ зарѣвно и Аустро-Унгорщина допскають неограниченъ декларацию вартости.

Въ оборотѣ между Аустро-Унгорщиною а Египтомъ декларация вартости при листахъ есть неограничена а при пѣделкахъ пѣдлагае повисомъ ограничению. Дотепрѣшній постаново, що до такы ода ваги зѣстають при листахъ незмѣненъ.

При пѣделкахъ цѣнныхъ складде са оплата ода ваги только разѣвъ зъ 25 кр. = 50 цтм. колько краѣвъ бере оудка въ перевозѣ, зъ дочисленемъ квота 50 кр. = 1 франкъ на слѣчай недозѣ моремъ.

Оплата ода вартости (належитѣсть асекѣраційна) выносите при листахъ и пѣделкахъ за кождыхъ 120 зар. = 300 франковъ або часть сей сумы 5 кр. = 10 цтмъ въ оборотѣ зъ граничными або непосредными крѣсомъ морскими снодѣченными краями, а 13 кр. = 25 цтм. зъ иншими краями въ оока слѣчака при дочисленю ементѣальной оплаты асекѣраціи морской 5 кр. = 10 цтм.

Заради почтъ Аустро-Унгоршинн такожъ Дани, Египт, Нидерландѣвъ, Норвеги, Россіи и Швециі приймають на себе гваранцію за стратъ и оушкоджене на такожъ и въ слѣдѣтахъ вишой силы. За сею гваранцію повирае Египтъ належитѣсть додѣвчнѣ 5 центимѣвъ за кождыхъ 300 франковъ при транспортѣ сѣшею а 10 цента. за кождыхъ 300 франковъ при транспортѣ моремъ а Аустриа 30 цтм. за кождыхъ 300 фр. при транспортѣ моремъ.

Решта краѣвъ, такожъ Аустриа за транспортѣ сѣшет приймають на себе тотѣ гваранцію вѣзъ вылагана окремон належитѣсть. Въ слѣчака въ котрыхъ есть вызначена окрема оплата н. пр. при послѣкакъ до Египтѣ, мае надавецъ желане свое о забезпечене противъ вишой силы выразити на адресѣ послѣка. Въ оборотѣ зъ Бельгією, Даниєю, Німеччиною, Египтомъ, Италією, Люксембургомъ, Норвегією, Румунією, Швецією и Швайцарією можна послати листы вартостей а въ оборотѣ зъ Египтомъ, Италією, Румунією, и Швайцарією такожъ пѣделка вартостей за послѣплата до квоты 200 зар. = 500 фр. а приписы дотичачій послѣлокъ за послѣплатаю въ оборотѣ международномъ мають и тѣ свое застосоване.

Въ международномъ оборотѣ зъ Бельгією, Болгарією, Даниєю, днѣскими Антилами, Египтомъ, Францією, Италією, Нидерландами, Камеруномъ, Норвегією, Румунією, Россією, Швецією, Сганією, Испанією, Тунисомъ и Твреччиною, (Аустриійскій заклады почтовой) може высилаючій домогати са зворотѣ надавчнѣхъ черезъ него листѣвъ вгладно пѣделокъ вартостейхъ подѣ оуловіями нормованными дѣла послѣлокъ листовыхъ такожъ змѣкнати ихъ адресѣ, если вартѣсть декларована не превисшае 200 = 500 франкв. При послѣкакъ до Белгіѣ, Люксембургѣ, Италіѣ, и Нидерландѣвъ може надавецъ подѣ оуловіями оустановленными дѣла послѣлокъ листовыхъ, желаты цѣвы послѣка дорѣчена вѣдѣ окремымъ послѣлоцемъ (express). Надавецъ мае належитѣсть експресовъ 15 кр. = 30 цтм. заплатити зъ горы. Постаново шо до оупакована листѣвъ вартостейхъ доповнае са въ томъ напрямѣ, шо печатки, слѣжачій до замкнѣна листѣвъ, мають ести оумѣщенѣ въ одовѣднѣныхъ одѣспѣлахъ и не вѣдно оуживати копѣртъ зъ колѣрованными рѣбцами. Кейноты и дороговѣнноты належитѣ опаквати в дереванній сѣдинки (дереванній скриньчки) котры не могутъ престѣпати 30 центм. вгдовѣкы, 10 цтм. широкоты и 10 цтм. високоты, и котрыхъ стѣны мѣсать ести наименше 8 м. м. грѣвъ.

Пѣделка мѣсать ести перевезаній наокрѣсть мѣцнымъ шпѣгатомъ вѣзъ оузкакъ. котрого оба конѣць зѣвглютъ са подѣ одну печаткою зъ доворого лѣкъ и оатискъ зъ печатки.

Кромѣ того належитѣ сѣдинки заосмотрити на чотирѣхъ стѣнахъ бѣчныхъ такими самими оатисками. Горѣщина и доаткша поверхна мѣсать ести вѣклымъ паперомъ покрѣта, цѣвы можна оумѣстити на нѣй адресѣ, декларацию вартости и оурадовѣ печатѣ. Адреса сѣпроводнѣ сѣтъ при пѣделкахъ цѣнныхъ потребнѣ инше въ непосредномъ оборотѣ зъ Німеччиною и Швайцарією, але до силъ пѣделокъ мѣсать са додѣвати цѣвой деклараци.

Се подѣ са въ силѣ рескриптѣ выс. ц. к. Министерства торговѣвъ зъ дна 24 Червня 1892 Ч. 21544 до загально вѣдомости.

Ц. к. Дирекція почтъ и телеграфѣвъ.
Лѣвѣвъ, дна 29. Червня 1892.

L. 2780 (4099 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grybowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Jarosza, że przeciw niemu wniósł w tutejszym sądzie Dawid Neugroschel pozew l. 2780/92 o zapłacenie 41 zł., że kuratorem dla niego ustanowiono adwokata w Grybowie dr. Sulerzyckiego, i że do rozprawy drobiazgowej w tej sprawie wyznaczono termin na 19 lipca 1892.

C. k. Sąd powiatowy.
Grybów, 1 lipca 1892.

L. 5205 (4114 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Michała Pirażę, że Berl Berglas wniósł pozew przeciw niemu dnia 1 czerwca 1892 l. 4425 pozew o naruszenie posiadania łaki lh. 799 w Kiełkowie, że termin komisyjny wyznaczono na dzień 18 lipca 1892 godzinie 3 po południu, dla niego kuratora w osobie Michała Kukurki z Zaboreza ustanowiono.

Ma więc ustanowionemu kuratorowi środków obrony dostarczyć, inaczej ewentualne złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 9 lipca 1892.

L. 30637 (4116 2—3)

Wydział krajowy rozpisuje niniejszym na mocy ustawy z 20 marca 1891 Nr. 35 Dz. u. kr. licytację w drodze pisemnych ofert na wydzierżawienie prawa poboru krajowych opłat konsumcyjnych w powiecie politycznym Przemyskim z wyłączeniem jednak miast Przemysła i następujących 11 miejscowości przylegających do Przemysła, a mianowicie:

- 1) Cybulanka, (Zniesienie)
- 2) Kruhel Wielki,
- 3) Kruhel mały,
- 4) Prątkowce,
- 5) Ostrów,
- 6) Kuńkowce,
- 7) Budy,
- 8) Zasanie,
- 9) Przekopanie,
- 10) Bakończyce ad Krówniki z Praczkarnią i Jamkami i
- 11) Pikulice i Pikulice Zielonka które

zadzierzawione są przez gminę miasta Przemysła, na czas od 1 sierpnia 1892 do końca grudnia 1894 pod następującymi warunkami:

1. Oferty wnoszone być mogą albo a) na cały powiat polityczny przemyski z wyłączeniem miasta Przemysła i wymienionych wyżej 11 miejscowości z ceną wywołania dotychczasowego czynszu w kwocie 4.264 zł.,

albo okręgami sądowymi, a to b) na okręg sądowy m. d. Przemysł, z wyłączeniem miasta Przemysła i wyżej wymienionych 11 miejscowości z ceną wywołania w kwocie 2700 zł.]

c) na okręg sądowy Niżankowiecki z ceną wywołania w kwocie 500 zł.

d) na okręg sądowy Dubiecko z ceną wywołania w kwocie 1050 zł.

2. Deklaracje mają być wnoszone pisemnie bezpośrednio do Wydziału krajowego w terminie do 25 lipca 1892 do godziny 2 po południu w opieczętowanych ofertach, zaopatrzonych stemplem na 50 ct. i w wadyum 10 pr. w gotówce od ceny ofiarowanej.

3) W ofertach ma być dokładnie oznaczony obszar, na który dzierżawa ma się rozciągać, czas trwania dzierżawy i ofiarowany roczny czynsz dzierżawny płacić się mający ratami kwartalnymi, data deklaracji wreszcie podpis oferenta z oznaczeniem miejsca zamieszkania i ostatniej stacji pocztowej.

4. Pierwszeństwo będą mieli oferenci na cały powiat polityczny; Wydział krajowy zastrzeżenie sobie jednak wybór oferenta wedle własnego uznania nawet w razie mniejszej oferty.]

5. Dzierżawa rozpoczyna się z dniem 1 sierpnia 1892 i kończy się z końcem grudnia 1894.

Zobowiązania oferentów mają trwać do czasu zatwierdzenia oferty przez Wydział krajowy, najdalej jednak do 1 września 1892.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim.

We Lwowie, dnia 28 czerwca 1892.

L. 4252 (4113 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum 11 zł., 60 ct. 15 zł. 60 ct. wa zpn. na rzecz Matki Steinerowej odbędzie się dnia 2 sierpnia i 2 września 1892 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 25 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Ilka Chomy w Załuzu pod lk. 80 wyk hip. 17.

Cena wywołania 190 zł.

Wadyum 19 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem dr. Gawła, zaś zastępcą dr. Goldhammera.

Sanok, dnia 24 kwietnia 1892

L. 4018 (4132 1—3)

Dnia 11. sierpnia i 9 września 1892 każdą razą o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 500 S. I w Lubaczowie położonej, wyk. hipot. l. 935 objętej, w sprawie i na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Lubaczowie przeciw Wincentemu Michnowiczowi pto 23 zł. zpn.

Cena wywołania 685 zł.

Wadyum 10 pr.

Kuratorem wierzycieli nieznanych ek. notaryusz Kapko w Lubaczowie.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów, 30 maja 1892.

Konkursa.

L. 30100 (4097 2—3)

KONKURS na posady ekspedyentów przy ek. Urzędzie pocztowym w Nieznajowej w powiecie Gorlickim za kontraktem służbowym i kaucją 300 zł.

Płaca rocznych . . . 100 zł.
ryczałt kancelaryjny . . . 20 zł.
wynagrodzenie 200 zł.

za codziennego posłańca pieszego do Gładyszowa i napowróć.

W Kleczy górnej w powiecie Wadowickim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł.

Płaca rocznych . . . 150 zł.

ryczałt kancelaryjny . . . 40 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 30 lipca br. w ek. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 9 lipca 1892.

L. 26204 (4115 2—3)

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim rozpisuje niniejszym konkurs w celu obsadzenia posady nauczyciela pomocniczego do nauk elementarnych w krajowej szkole niższej rolniczej w Dublanach.

Z posadą tą połączona jest płaca roczna w kwocie 500 zł. i pomieszkanie.

Podania, do których należy załączyć świadectwo z egzaminu na nauczyciela szkół ludowych, i metrykę urodzenia należy wnieść na ręce Dyrekcji krajowych szkół rolniczych w Dublanach do dnia 1 sierpnia 1892.

We Lwowie, dnia 14 czerwca 1892.

L. 53 (4138 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzesku poszukuje dyetaryusza z pięknym i szybkim piśmem w szczególności do manipulacji z płacą miesięczną 20 do 25 zł.

Podania udokumentowane należy wnieść do Naczelnictwa.

Brzesko, 12 lipca 1892.

Upadłości.

L. 120 (4127)

Celem uchwalenia sposobu zrealizowania wierzytelności masy rozbiorowej Mojżesza Dawida Liebergalla wyznaczam termin na 11 sierpnia 1892 godzinę 9 przed południem w biurze Nr. 15 i ua ten termin wzywam ogół wie. zycieli.

Tarnopol 5 lipca 1892.

L. 9287 (4126 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że konkurs otworzony uchwala z 17 maja 1890 l. 7655 do majątku Izaka Liebera nie protokołowanego kupca towarów bławatnych w Jezierzanach, został na podstawie §. 189 uk. zniesiony.

Tarnopol, dnia 2 lipca 1892.

Wyroki prasowe.

L. 14156 (4120)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy w myśl §. 493 pk. orzekł: że broszura pod tytułem „Dzień Roboczy — skreślił Wars. awiak 1891, Genewa drukarnia Przedświtu tomik pierwszy nowej seryi Biblioteki Robotnika polskiego“ zawiera w całej swej osnowie znamiona występku z §. 302 uk., że przeto dalsze rozszerzanie takowej wzbronionem zostaje.

Kraków, dnia 9 lipca 1892.

L. 14243 (4119)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy w myśl § 493 ust. pras. orzekł: że zamieszczony w Nr. 154 dziennika tutejszego „Nowa Reforma“ z dnia 8 lipca 1892 artykuł wstępny pod datą „Kraów 8 lipca“ na str. 1 szpalach 1, 2, 3 rozpoczynający się od słów: Rozporządzeniem z dnia „kończący się słowy:“ całej Izby opinia — zawiera znamiona występku z §. 300 uk., że przeto rozszerzanie dalsze takowego wzbronionem zostaje.

Kraków 10 lipca 1892.

L. 7476 (4081)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratorji państwa w Tarnowie z dnia 8 lipca 1892 l. 3764 orzeka:

I) Osnowa całego pisma drukowanego pod tytułem „Słowa prawdy“ z daty Czaca 25 czerwca 1892 drukowanego w drukarni macierzy katolickiej w Czacy a to w pierwszym artykule pod napisem „Niebójcie się“ rozpoczynającym się od słów „śłodkie te i pocieszające słowa“ aż do słów „który podajemy“ i w drugim artykule pod napisem „Gwałty galicyjskich sędziów“ z Jazowska 6 czerwca 1892 rozpoczynającym się słowy „Niech będzie pochwalony“ aż do słów „gwałty sędziów“ mieści w sobie znamiona występku z §. 300 u. k.

Rozpowszechnienie dalsze tego pisma drukowego zostaje wzbronionem.

Tarnów, dnia 9 lipca 1892.

Kuratele.

L. 10951 (4084 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Nowym Sączu ustanawia dla Jana Adama 2 im. Pełczyńskiego uznanego za głupowatego lat około 35 liczącego rodem z Symbarku żonatego w Nowym Sączu zamieszkałego budowniczego, kuratorem Romana Gołębiowskiego zamieszkałego w Posadowy.

Nowy Sącz 30 czerwca 1892.

L. 6786 (4058 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, że Błażej Gnutek z Okulic uchwalał ek. sądu krajowego w Krakowie z dnia 26 maja 1892 l. 14359 za marnotrawcę uznany i dla niego kuratorem Jan Słonina ustanowiony został

Bochnia. 17 czerwca 1892.

L. 6228 (4070 1—3)

Franka Prypuł ze Skałata uznano marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Józefa Marków ze Skałatu.

C. k. Sąd powiatowy.

Skalat, dnia 14 czerwca 1892.

L. 11265 (4060 1—3)

Wojciech Wojnarowicz z Krzywczyc z powodu marnotrawstwa wzięty w kuratele. Kurator Kazimierz Bar z Krzywczyc.

C. k. Sąd pow. m. dl. S. II.

Lwów, dnia 20 czerwca 1892.

L. 9766 (4056 1—3)

Michał Ostrowercha z Petlikowic uznany został marnotrawcą

Kuratorem jego ustanowiono Wacława Osiadacza z Petlikowic.

C. k. Sąd powiatowy

Buczacz, 23 czerwca 1892.

L. 8366 (4055 1—3)

Wasyl Szewczuk z Trybuchowic, uznany został marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiony Oleksa Netebiak.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 4 czerwca 1892.

L. 1224 (4013 1—3)

Marya Pobereżny z Nastasowa uznana została marnotrawczynią.

Kuratorem ustanowiony Hryńko Smolak gospodarz z Nastasowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikulicze, 4 marca 1892.

L. 3774 (4000 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Stanisława Krogulskiego, iż dla niego ustanowiony został kuratorem i administratorem jego majątku w kraju się znajdującego Jan Wrona z Tuchowa.

Tuchów, 11 czerwca 1892.

L. 14931 (4005 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Przemysłu podaje do wiadomości, że Iwana Kaczmarza z Walawy, z powodu marnotrawstwa poddano pod kuratele.

Kuratorem ustanowiony Iwan Moszyński gospodarz z Walawy.

Przemysł, 22 czerwca 1892.

L. 10078 (4105 1—3)

Demian Tomenko z Sopowa, został uznany obłąkanym i niezdolnym do zarządu własnym majątkiem.

Kuratorem jego jest Kost Filip Dmytra gospodarz z Sopowa.

Kołomyja, 13 maja 1892.

L. 13966 (4107 1—3)

Jan Starzyk z Jastrzabki nowej uznany został umysłowo niedołężnym. Kuratorem jego jest Jan Borek z Jastrzabki nowej.

C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany

Tarnów, dnia 19 czerwca 1892.

L. 5198 (4130 1—3)

Kuratorem bezwłasnowolnego Mojżesza Abrahamowicza z Załuki ustanowiony w miejsce zwolnionego z tego urzędu Samuela Abrahamowicza Izaak Abrahamowicz z Załuki.

C. k. Sąd powiatowy.

Halicz, dnia 14 maja 1892.

L. 5505 (4137 1—3)

Zaleszczycki c. k. sąd powiatowy zawiadamia, że Jakób Bojko i Marya Bojko z Winiatynie uznani zostali za marnotrawców, i że kuratorem ustanowiony Kiefa Hromiwesuk z Winiatynie.

Zaleszczyki 7 czerwca 1892.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 10404 (3961 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Owadiego Schapiry, że na prośbę firmy „Ho-

rowitz et Kahan“ w Stanisławowie uchwała tegoż sądu obwodowego z dnia 15 czerwca 1892 do l. 9443 wydano przeciw niemu nakaz zabezpieczenia sumy wekslowej 500 zł. a. w. zpn. i że tą uchwałą doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Zins'owi, przyzem wzywa go, aby rzeczonemu kuratorowi wcześniej do obrony jego praw potrzebną informację udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił.

Z e. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów, 30 czerwca 1892.

L. 22483 (4045 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie na prośbę Laury Watt de praes. 7 maja 1892 l. 19846 wdraża postępowanie amortyzacyjne, co do kartki zastawniczej przez oddział zastawniczy gal. Banku kredytowego we Lwowie dnia 5 marca 1892 wystawionej nr. 836 oznaczonej wedle której na zastawione losy, mianowicie na: jeden los austriacki czerwonego krzyża ser. 9939 nr. 4, jeden węgierski los czerwonego krzyża ser. 7575 nr. 92, jeden los włoski czerwonego krzyża ser. 8314 nr. 14, jeden los Budapeszteński tz. Basilica ser. 1044 nr. 33 i los miasta Krakowa nr. 40495 udzieloną została pożyczka w kwocie 40 zł. a. w. z terminem wykupu 5 czerwca 1892 i za pomocą niniejszego edyktu wzywa wszystkich, w których ręku rzeczona kartka zastawnicza znajdować się może, ażeby ją w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w dzienniku rządowym, sądowi okazali, gdyż w razie przeciwnym takowa na żądanie proszącej za pozbawioną wszelkiej mocy i umorzona uznana zostanie.

Lwów, 28 maja 1892.

L. 23127 (4018 3—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Romana hr. Potockiego do tut. sądu na dniu 1 maja 1890 l. 18748 wniesionej wdrożeniem zostało postępowanie amortyzacyjne względem zaginionej książeczki wkładowej gal. kasy oszczędności Nr. 58522 opiewającej na imię Perez Nass z pierwotną wkładką 200 zł. wa. wniesioną dn. 28 czerwca 1889.

Wzywamy za tem ewentualnego posiadacza wyz określonej książeczki, aby takową w ciągu sześciu miesięcy licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej tem pewniej tut. sądowi przedłożył, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka powyższa na ponowne żądanie proszącego za umorzona uznana zostanie.

Lwów, 18 czerwca 1892.

L. 11821 (3638 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Izaska Wanderera, przeciw Jakobowi i Julii Bartnikom, pto. 100 zł. wa. zpn., ustanawia adwok. dr. Holtzera kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Bartnika, z substytucją adw. dr. Chodackiego, doręcza kuratorowi uchwałę z dnia 22 maja 1890 l. 9769, dozwalającą na intabulację prawa zastawu dla sumy 100 zł. wa. zpn. na karcie ciężarów 8/42 części realności, objętej wykazem hl. 7 ks. grunt. gminy katastr. Mielec i zawiadamia o tem właściciela tych 8/42 części Jakóba Bartnika.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, 15 czerwca 1892.

L. 5343 (4030 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Rumsteina, że Józef Geller wniósł przeciw niemu i spół pod dniem 17 czerwca 1892 l. 5343 pozew o zapłatę sumy 124 zł. 95 ct., który do postępowania sumarycznego z audyencyą na 21 lipca br. zadekretowano, a kuratorem dlań adw. dr. Schornsteina z substytucją adw. dr. Barbackiego ustanowiono.

Wzywa się zatem Jakóba Rumsteina, aby ustanowionemu kuratorowi informacji do obrony udzielił lub innego pełnomocnika sądowni przedstawił.

Nowy Sącz, dnia 25 czerwca 1892.

L. 3116 (3699 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Jakóba Peter von Braam z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Izrael Wimmer wniósł 27 maja 1892 l. 3116 przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. a. w., której uchwałą z dnia dzisiejszego zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Flakowicza polecając pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zamiedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 28 maja 1892.

Obwieszczenie.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim, podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 1 sierpnia 1892 roku, o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w kancelaryi tegoż Wydziału krajowego we Lwowie następujące losowania obligacji gal. pożyczek krajowych, w sposób używany przy losowaniu zapisów długu państwa a mianowicie:

A. Trzydzieste ósme (XXXVIII) losowanie 6% obligacji galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1873.

Z pożyczki tej emitowanej w sumie 1600000 zł. wyciągnięte będą następujące obligacje:

Ser. A.	2 sztuk po 100 zł.	200 zł.
B.	4 " " 300 " "	1200 "
C.	9 " " 500 " "	4500 "
D.	9 " " 1000 " "	9000 "
Ogółem w imiennej wartości na		14900 zł.

B. Ósmnaste (XVIII) losowanie 4 1/2% obligacji gal. pożyczki krajowej z r. 1883.

Wedle zatwierdzonego przez Wys. ck. Ministerstwo Skarbu z dnia 23 września 1883 do l. 3865/F.M. planu umorzenia tej pożyczki emitowanej w sumie 3800000 zł. w. a. wyciągnięte będą następujące obligacje:

Ser. A.	27 szt. po 100 zł.	2700 zł.
B.	16 " " 500 " "	8000 "
C.	7 " " 1000 " "	7000 "
D.	1 " " na " "	10000 "
Ogółem w imiennej wartości na		27700 zł.

C. Szesnaste (XVI) losowanie 4 1/2% obligacji gal. pożyczki krajowej z r. 1884.

Wedle zatwierdzonego przez Wys. ck. Ministerstwo Skarbu z dnia 27 kwietnia 1884 do l. 1696/F.M. planu umorzenia tej pożyczki emitowanej w sumie 1000000 zł. w. a. wyciągnięte będą następujące obligacje:

Ser. A.	10 sztuk po 100 zł.	1000 zł.
B.	1 " " na " "	1000 "
C.	1 " " " " " "	5000 "
Ogółem w imiennej wartości na		7000 zł.

D. Piętnaste (XV) losowanie 4 1/2% obligacji gal. pożyczki krajowej z r. 1885.

Wedle zatwierdzonego przez Wys. ck. Ministerstwo Skarbu z dnia 17 czerwca 1885 do l. 2342/F.M. planu umorzenia tej pożyczki emitowanej w sumie 354800 zł. w. a. wyciągnięte będą następujące obligacje:

Ser. A.	6 sztuk po 100 zł.	600 zł.
B.	2 " " " 1000 " "	2000 "
Ogółem w imiennej wartości na		2600 zł.

E. Ósme (VIII) losowanie 4 1/2% obligacji gal. pożyczki krajowej z r. 1888.

Wedle zatwierdzonego przez Wys. ck. Ministerstwo Skarbu z dnia 14 kwietnia 1889 l. 1423/F.M. planu umorzenia tej pożyczki emitowanej w sumie 443800 zł. w. a. wyciągnięte będą następujące obligacje:

Ser. A.	1 sztuka na " "	100 zł.
B.	1 " " " " " "	500 "
C.	2 " " po 1000 zł.	2000 "
Ogółem w imiennej wartości na		2600 zł.

F. Siódme (VII) losowanie 4 1/2% obligacji gal. pożyczki krajowej z roku 1889.

Wedle zatwierdzonego przez Wys. ck. Ministerstwo Skarbu z dnia 14 kwietnia 1889 l. 1423/F.M. planu umorzenia tej pożyczki emitowanej w sumie 700000 zł. w. a. wyciągnięte będą następujące obligacje:

Ser. A.	5 sztuk po 100 zł.	500 zł.
B.	3 " " " 500 " "	1500 "
C.	2 " " " 1000 " "	2000 "
Ogółem w imiennej wartości na		4000 zł.

G. Trzecie (III) losowanie 4% obligacji gal. pożyczki krajowej z r. 1891.

Wedle zatwierdzonego przez Wys. ck. Ministerstwo Skarbu z dnia 20 kwietnia 1891 l. 1639/F.M. planu umorzenia tej pożyczki emitowanej w sumie 1500000 zł. wyciągnięte będą następujące obligacje:

Ser. A.	12 sztuk po 100 zł.	1200 zł.
B.	1 " " na " "	500 "
C.	1 " " " " " "	1000 "
D.	1 " " " " " "	5000 "
Ogółem w imiennej wartości na		7700 zł.

Wynik losowania podany będzie do publicznej wiadomości w „Gazecie lwowskiej“ i w rządowej gazecie wiedeńskiej „Wiener Zeitung“.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim.
Lwów, dnia 6 lipca 1892.

L. 6280 (3642 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców Klaudyi z Mazaraki hr. Dzieduszyckiej i Antoniny z Mazaraki hr. Dzieduszyckiej, że Kornel Mar-

kowski imieniem Seweryny Mossoczy i Feliksa Mossoczy wniósł przeciw nim na dniu 21 kwietnia 1892 do l. 6280 pozew o uznanie za ważny dokument cesy z daty Żuraki 27 czerwca 1876 lrep. 853 przez śp. Ludwika Mazarakię zeznanego i zapłatę kwoty 2000 zł. zpn., który do wniesienia obrony w 90-dniowym terminie doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi, tutejszemu adw. dr. Franciszkowi Hauserowi, z zastępstwem tut. adw. dr. Michała Feichlera, z wezwaniem, by w należyłym czasie udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do ułożenia obrony informację lub innego zastępcę sobie obrali i takowego sądowni wymienili, inaczej bowiem skutki prawne z ich zaniebdania wynikłe sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Stanisławów, 14 maja 1892.

L. 6781 (3641 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z imienia i nazwiska, z życia i miejsca pobytu nieznanymi małoletnimi dziećmi śp. Jana Hafnera, że Anna 1 śl. Hanańska 2 śl. Ostafińska wniosła przeciw nim pozew de praes 14 maja 1892 l. 6781 o uznanie składu sumy 51 zł. 29 ct. na rzecz pozwanych za usprawiedliwiony, uznanie prawa zastawu dla 2/6 części ze sumy 127 złr. 43 kr. mk. na rzecz tychże w stanie biernym realności pod lk. 164 w Przemyślu na Błoniu za zgasze, względnie usprawiedliwienie prenotacji tej sumy z terminem 90-dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla nich kuratorem ustanowiony został adwokat dr. Jakób Glanz, z zastępstwem adwokata dr. Oswalda Blumenfelda, w Przemyślu zamieszkał.

Wzywa się przeto pozwanych, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub też innego pełnomocnika nam przedstawili, ile że w razie przeciwnym skutki zaniebdania sami sobie przypiszą.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Przemyśl, 21 maja 1892.

L. 13361 (4098 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sporze wekslowym powódki firmy J. Szarmitzer Neffe o 261 zł. 1 ct. wa. zpn. dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Efraima Kleinhändlera kuratorem adw. dr. W. Szancera, zastępcą tegoż adw. dr. Jana Steca, i zawiadamia o tem nieobecnego tym edyktem.

C. k. Sąd obwodowy.
Tarnów, dnia 7 lipca 1892.

L. 756 (4111 1—3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa niniejszem wszystkich, którzyby do kaucji urzędowej zmarłego ck. notariusza we Lwowie, Franciszka Wolskiego, w depozycje ck. Sądu krajowego we Lwowie złożonej, z powodu urzędowania tegoż ck. notariusza, lub ustanowionych na jego wniosek substytutów, na podstawie pierwszego ustępu § 25 ord. not. rościli sobie pretensje, abyże takowe w przeciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowym dodatku do „Gazety Lwowskiej“ w podpisanej ck. Izbie notaryalnej tem pewnie zgłoszili, że po bezskutecznym upływie tego terminu bez względu na jakiegokolwiek pretensje trzecich osób zezwolenie na dewinkulację i wydanie rzeczony kaucji notaryalnej do rąk jej właścicieli udzielonem zostanie.

Z c. k. Izby notaryalnej.
Lwów, dnia 2 lipca 1892.

L. 36881 (4112 1—3)

C. k. Sąd powiatowy delg. dla miasta Lwowa w sprawach cywilnych oznajmia Stanisławowi Cichockiemu, że przeciw niemu przez Ludwikę Caspary pozew o kwotę 80 zł. wniesiono.

Gdy miejsce pobytu Stanisława Cichockiego nie jest wiadomem ustanawia się, dla niego kuratora adwokata dr. Zbyszewskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Kulikowskiego i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 17 sierpnia 1892 o godzinie 4 po południu w sali III mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Z c. k. Sądu powiat. m. del.
Lwów, dnia 17 czerwca 1892.

L. 23259 (3661)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę: „Galicyjskie akcyjne Towarzystwo handlowe“ w rejestrze handlowym dla firm spółkowych wpisano i przy takowej uwidocznił:

1) że galicyjskie akcyjne Towarzystwo handlowe zawiązanem zostało na podstawie statutu, zatwierdzonego reskryptem ck. Namiestnictwa z dnia 8 października 1891 l. 77112 na mocy upoważnienia ck. Ministerstwa spraw wewnętrznych z d. 19 września 1891 l. 15459;

2) że firma opiewa: „Galicyjskie akcyjne Towarzystwo handlowe“, po niemiecku: „Galicische Handels-Actien-Gesellschaft“, a po francusku: „Société anonyme galicienne de commerce“, oraz, że Towarzystwo to ma

siedzibę swoją we Lwowie (§ 2 statutu);

3) że celem Towarzystwa jest branie udziału w handlu królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim, wspieranie i pozyskiwanie mu nowych dróg zbytu, tworzenie pótek kupieckich i w ogóle rozwiniecie czynności handlowej za pomocą interesów w § 3 statutu pod cyframi 1 do 8 wyszczególnionych, oraz, że czas trwania Towarzystwa jest nieograniczony (§ 2 statutu);

4) że kapitał akcyjny ustanowiony jest na sumę 500.000 zł. wa. rozłożoną na 500 sztuk akcji po 1000 zł. wa. (§ 5 statutu).

5) że akcje te opiewają na imię i mogą być przeniesione na osobę trzecią przez akta prawne między żyjącymi, tylko za zezwoleniem rady zawiadowczej (§ 5 i 7 statutu);

6) że wszystkie obwieszczenia Towarzystwa ogłaszane być mają w gazetach urzędowych lwowskiej i wiedeńskiej;

7) że firmę Towarzystwa w ten sposób podpisować się będzie, że pod wydrukowaną, lub przez kogokolwiek wypisaną firmą umieszczone będą podpisy dwóch członków rady zawiadowczej, lub też jednego członka rady zawiadowczej i prokurysty, podpis tego ostatniego z dodatkiem „per procura“ (§ 4 statutu);

8) że członkami rady zawiadowczej wybrani zostali pp.: Franciszek Zima, Leon ks. Sapięha, Stanisław hr. Badeni, dr. Zdzisław Marchwicki, dr. Alfred Zgórski, Jan Breuer, August Schellenberg, Stanisław Matkowski, dr. Stanisław Krzyżanowski, dr. Wacław Domaszewski, Dawid Abrahamowicz, August Gorayski, Stanisław Polanowski, Tadeusz Romanowicz i Hipolit Bohdan.

C. k. Sąd krajowy.
We Lwowie, 11 czerwca 1892.

L. 12710 (4122)

C. k. Sąd obwodowy jako sąd handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie zarządził wpis w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich na podstawie statutu z daty Dębica 26 marca 1892 zawiązanego stowarzyszenia pod firmą: „Towarzystwo handlowe w Dębicy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, z siedzibą w Dębicy.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest:

a) zajmowanie się w obrębie powiatu Ropczyckiego hurtownym i drobiazgowym handlem solą;

b) zakładanie w okolicach powiatu na własny lub obcy rachunek sklepów z towarami mieszanymi i zaopatrywanie istniejących sklepów w towary;

c) kupno i sprzedaż komisowa lub na rachunek własny wyrobów przemysłu miejscowego, tudzież materiałów maszyn, warstatów, narzędzi i przyborów pożytecznych w przemyśle;

d) kupno i sprzedaż komisowa lub na rachunek własny narzędzi i maszyn rolniczych, nasion, nawozów sztucznych, płodów rolnych i leśnych, i inwentarza żywego.

Czas istnienia spółki nie jest ograniczony.

Członkami dyrekcji obrani zostali:

Ks. Eugeniusz Wolski proboszcz w Dębicy, hr. Henryk Christiani właściciel dóbr w Wolicy, Henryk Zauderer aptekarz w Dębicy; zastępcami dyrektorów: dr. Sydon Friedberg adwokat w Dębicy, Herman Weiss właściciel realności w Dębicy.

Ogłoszenia przez siebie wydawane pada stowarzyszenie do wiadomości, podpisane przynajmniej przez dwóch członków dyrekcji okólnikami i plakatami.

Odpowiedzialność spółników zawiązanego stowarzyszenia jest ograniczoną po nad udział do jednokrotnej wysokości deklarowanej kwoty udziału.

Firmę stowarzyszenia podpisują zbiorowo wszyscy trzej dyrektorowie.

C. k. Sąd obwodowy.
Tarnów, 7 lipca 1892.

L. 2107/pr. (4121)

Jego Ekscelencya c. k. Prezydent Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na 3 zwyczajną w dniu 1 września 1892 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającą kadenę sądu przysięgłych w Tarnowie przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych ck. prezydenta sądu obwodowego Stanisława Dołińskiego, zaś zastępcami przewodniczącego ck. radców sądu krajowego Józefa Konckiego, Jana Okuniewskiego i dr. Władysława Daisenberga.

C. k. wyższy Sąd krajowy.
Tarnów, 13 lipca 1892.

L. 4677 (4123)

Na skutek podania ck. Dyrekcji ruchu kolei państwowych w Krakowie de praes. 15 marca 1892 l. 1955 ck. sąd powiatowy zarządził w myśl §§ 18 i 40 ustawy z d. 19 maja 1874 l. 70 Dz. pp. dochodzenia, celem wyposedkowania gruntów kolejowych ck. kolei państwowej linii Oświęcim-Skawina-Podgórze w gminach katastralnych: Babice, Oświęcim, Dwory, Zaborze, Monowice i Włosienica nabytych.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby wydzieleniem gruntów, wymienionych w powyższym podaniu, które w sądzie przejrane być może, z uwolnieniem od wszelkich ciężarów hipotecznych i przeniesieniem ich do księgi kolejowej, względnie do utworzyć się mających na rzecz ck. skarbu kolejowego co do każdej gminy osobnych wskazówek hipotecznych, czuli się pokrzywdzonymi, aby wnieśli zarzuty w tutejszym sądzie ustnie lub pisemnie najdalej do 15 września 1892.

Zgłoszenia późniejsze nie będą uwzględnione.

C. k. Sąd powiatowy.
Oświęcim, 7 lipca 1892.

L. 3999 (4124)

W skutek prośby ck. Dyrekcji ruchu kolei państwowych w Krakowie de praes. 14 marca 1892 l. 1813 i gdy wszystkim wydomogom stosownie do § 21 ustawy kolejowej z dnia 19 maja 1874 l. 70 Dz. pp. zadosyć uczyniono, ck. sąd powiatowy w Zatorze zarządził odnośnie do § 18 powołanej ustawy dochodzenia, celem rozpoznania gruntów pod ck. koleją państwową Oświęcim-Skawina-Podgórze wyłączonej, a w gminach katastralnych: Przeciszów, Zator, Palczowice, Spytkowice, Ryczów i Półwieś położonych, i przeniesienia takowych do księgi kolejowej, a względnie do odnosnych wykazów hipotecznych, jako własność wys. ck. skarbu.

Wzywa się przeto w myśl § 22 powyższej powołanej ustawy wszystkich tych, którzyby wydzieleniem gruntów kolejowych w prośbie, którą w tutejszym sądzie każdy przejrzyć może, wyszczególnionych; przez uwolnienie od wszelkich ciężarów hipotecznych czuli się pokrzywdzonymi; aby się w terminie edyktalnym od 17 lipca do 12 września 1892 w sądzie tutejszym ustnie lub pisemnie zgłoszili, gdyż późniejsze zgłoszenia uwzględnione nie będą.

C. k. Sąd powiatowy.
Zator, dnia 9 lipca 1892.

Licytacje.

L. 6562 (4071 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 1500 zł. wa. zpn. dozwolono przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu:

a) realności pod lk. 23 m. w Stryju wyk. hip. 839,

b) pod lk. 189 m. w Stryju wyk. hip. 837 dłużnika Mojżesza Waldmana własnych,

c) pod lk. 26 m. w Stryju wyk. hip. 838,

d) pod l. 246 m. w Stryju wyk. hip. 840 dłużnika Mojżesza Waldmana i Dawida J. Nussenblatta własnych,

e) połowy realności pod lk. 116 na dolnem przedmieściu w Stryju wyk. hip. 1271 dłużnika Samuela Herscha Wohlmuttha własnej.

Do licytacji wyznaczono termin na dzień 16 sierpnia 1892 i na dzień 15 września 1892 każdym razem o godz. 11 przed południem w tus. budynku.

Każda realność osobno sprzedana będzie a sprzedaż nastąpi na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania na drugim i niżej tejże.

Cenę wywołania stanowi co do realności l. 23 m. w Stryju kwota 18101 zł. 10 ct. aw, wadyum 1810 zł., b) l. 189 m. w Stryju kwota 3376 zł., wadyum 340 zł., c) l. 26 m. w Stryju kwota 15510 zł. 40 ct., wadyum 1560 zł. wa., d) l. 246 m. w Stryju kwota 682 zł. 50 ct., wadyum 69 zł. wa., e) co do połowy realności l. 116 dolne przedmieście w Stryju kwota 677 zł. 41 ct., wadyum 68 zł.

Dalsze warunki licytacyjne wyciągi hipoteczne i protokoła oszacowania sprzedać się mających realności przejrzyć można w tus. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Ludwika Langnera i dla tych wierzycieli hipotecznych którzyby dopiero po dniu 15 listopada 1890 prawa rzeczowe na powyższych realnościach nabyli lub którymyby uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały nie mogły być doręczone ustanowiono kuratorem adwokata dr. Finka ze Stryja.

C. k. Sąd powiatowy.
Stryj, dnia 13 czerwca 1892.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 16061 (4140 1—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że p. Franciszek Liszek, ck. notaryusz w Śniatynie, wskutek przywołanego reskryptem ck. Ministerstwa sprawiedliwości z d. 7 czerwca 1892 l. 9107 przeniesienia go na urząd ck. notariusza we Lwowie z dniem 12 lipca 1892 z urzędowania w Śniatynie ustępuje, a dnia 20 lipca 1892 urzędowanie we Lwowie obejmuje.

C. k. wyższy Sąd krajowy.
Lwów, dnia 9 lipca 1892.

L. 58636 (4139 2-3)
Ogłoszenie

W skutek reskryptu Wysokiego
ck. Ministerstwa skarbu z 25 czerwca
1892 L. dz. u. p. rozpocznie się z
dniem 15 lipca 1892 w lwowskim gło-
wnym urzędzie cłowym maszynowe
stemplowanie blankietów na rachunki
kupieckie stemplem jedno- względnie
pięcio- centowym za złożeniem od-
powiedniej należytości stempłowej.

Blizsze wskazówki w tym wzglę-
dzie zawiera osobne ogłoszenie, które
dla wiadomości stron interesowanych
zostanie umieszczonem w tymże ck
głównym urzędzie cłowym.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu
Lwów, dnia 5 lipca 1892.

L. 7559 (3404 3-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w
Samborze zawiadamia niewiadomego z życia
i miejsca pobytu Leibę Katzenmachera, że
na pozew Fany Meisner z praes. 30 maja
1892 l. 7559 wydał uchwałę z dnia dzisiej-
szego nakaz zapłaty sumy wekslowej 16 zł.
80 ct. a. w. z pn. i takowe doręcza kurato-
rowi w osobie adwokata dr. Justyna Witzta
ze substytucją adwokata dr. Budzynowskiego
ustanowionemu.

Wzywa się zatem Leibę Katzenmachera
ażebym kuratorowi potrzebną do obrony infor-
mację udzielił lub innego zastępcę zamiano-
wał i sądowi podał do wiadomości, ileż w
razie przeciwnym niepomyślne skutki z za-
niebdania wynikające własnej winie przypi-
sac musi.

Sambor, 31 maja 1892.

L. 6561 (4011 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str.
uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu
pозwanego Izaaka Reissa, że Wolf Altmann
wniósł przeciw niemu dnia 30 czerwca 1892
l. 6561 pozew o zapłacenie 200 zł. zpn na
który termin do rozprawy sumarycznej na
dzień 21 lipca 1892 o godz. 9 rano wyzna-
czono.

W celu przeprowadzenia tego sporu u-
stanowiono dla pozwanego kuratorem p. Izaa-
ka Bürgera i pozwanego się wzywa, żeby te-
mu kuratorowi środki obronne, podał, lub
innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej
skutki zaniedbania sam zawini.

Kamionka str., dnia 30 czerwca 1892.

L. 10405 (3960 3-3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy
powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego
Owadięgo Schapiry, że na prośbę firmy „Ho-
rowitz et Kahan“ w Stanisławowie uchwałę
tegoż sądu obwodowego z dnia 15. czerwca
1892 do l. 9447 wydano przeciw niemu na-
kaz zabezpieczenia sumy wekslowej 500 zł.
a. w. zpn. i że tę uchwałę doręczono usta-
nowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu
adwokatowi Dr. Zins'owi, przyczem wzywa
go, aby rzeczonemu kuratorowi wcześniej do
obrony jego praw potrzebną informację udzie-
lił lub innego zastępcę sobie obrał i tako-
wego sądowi wymienił.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Stanisławów, 30 czerwca 1892.

L. 8243 (3587 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w
sprawie wekslowej kasy oszczędności miasta
Kołomyi przeciw Maryanowi Żymirskiemu
45 zł., ustanowił kuratorem dla pozwanego
z miejsca pobytu niewiadomego Maryana Ży-
mirskiego, adwokata dr. Daniłowicza, z sub-
stytucją adwokata dr. Staubera i doręczył
mu nakaz zapłaty z dnia 11 czerwca 1892
l. 8243.

C. k. Sąd obwodowy.
Kołomyja, 11 czerwca 1892.

L. 7358 (3629 3-3)

Peisacha Benzak (wnuka) i Matle Ben-
zak z życia i miejsca pobytu niewiadomych
zawiadamia się, że w sprawie funduszu in-
demnizacyjnego pto. 7 zł. 75½ ct. i 3 zł.
36 ct. wa., tymże kuratora w osobie p. Leo-
na Holzera, ck. notaryusza w Łopatynie, u-
stanowiono i takowemu uchwały z 1 paździer-
nika 1891 l. 7358 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Łopatyn, 1 października 1891.

L. 15403 (4017 3-3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie
ogłasza niniejszem, że Pau Michał Lenarto-
wicz ck. notaryusz w Kołomyi w skutek przy-
zwolonego reskryptem ck. Ministerstwa spra-
wiedliwości z dnia 7 czerwca 1892 l. 9107
przeniesienia go na urząd ck. notaryusza we
Lwowie z dniem 9 lipca 1892 z urzędowania
w Kołomyi ustępuje a dnia 20 lipca 1892
urzędowanie we Lwowie obejmuje.

Lwów, dnia 5 lipca 1892.

Spiegiel w Gródku koło Lwowa.
drogo do sprzedania. Blizsza wiadomość A.
z kawalkiem (lub bez tegoż) jest nie-
tego, przynależnych budynków, ogrodu
składających się z obszernego domu mieszkal-
nego w Dobromi
Realność do sprzedania
838

Ekonom

lat 34, obeznany z wszelkimi gałęziami go-
spodarstwa rolnego, mający 15 lat praktyki
z większych gospodarstw, poszukuje odpo-
wiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia J. W.
poste restante Niżniów. 855

Rzeka płaska ściernianka
(Turnips). 858

Zbiór tegoroczny na żądanie wysyła od-
wrotną pocztą lub koleją za pobraniem.
Cena 1 zł. za kilo. Adres A. Ossowski,
Wolica Komarowa, poczta Sokal.

Na porę kuracyjną 1892
poleca rzeczywiście dobra
HERBATE
rossyjska
Izydor Wohl
właściciel jedynego wyłącznego handlu
herbaty 22 lat istniejącego
we Lwowie, ul. Sykstuska l. 6.
Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą,
opakowanie franko. 774

Najnowszy Szematyzm
galic. c. k. straży Skarbu
jest do nabycia po cenie 60 ct. wraz z prze-
syłką za nadesłaniem kwoty u
LEONA BODEKA 844
we Lwowie, ul. Ormiańska l. 3.

Wysoką prowizję
wolnym ludziom nawet stałą pensję płaci-
my agentom za sprzedaż prawnie dozwolo-
nych losów. Oferty pod adresem Hauptstü-
dtische Wechselstuben-Gesellschaft Adler
& Comp. Budapest. 857

Wspaniałe ognie sztuczne
niezawodne w wykonaniu,
Lampiony i balony
powietrzne
poleca magazyn 848
Henryka Müllera
Lwów, ul. Halicka 6.
Cenniki na żądanie franko.

SANTAL DE MIDY
Essencya z cytrynianu drzewa san-
dalowego z Bombay, najczystszej
czysta, w kapsułkach zawarta, jest
znacznie skuteczniejszą aniżeli kopa-
hu i kabeba. Czynnym niepotrzebnem
używanie wszelkich sprycowań i
w przeciagu dni trzech ulecza wszel-
kie najdolegliwsze i najwięcej zasta-
rzałe rzekączki, nie utrudzając żołąd-
ka i nieudzielając nie przyjemnej
wonii urynie.
Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne
i w głównych aptekach.
We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha
Wewiorskiego, Sklepińskiego i Beisera.

OCHRONA
przeciw wszelkim chorobom zaraźliwym, fe-
brze żółtej, **cholery** i t. p. jest przy
regularnem używaniu francuski
koniak kuracyjny
(Qualité supérieure)
smaku nader delikatnego, łagodnego i aro-
matycznego, przyczynia się do wytworzenia
krwi i wzmacnia żołądek. Bezcukła cztero-
litrowa ocelona i franko do wszystkich miej-
scowości austro-węgierskiej monarchii za
pobraniem pocztowem 6 zł.
Londyńska kawa
sporządzona z palonych i mielonych ulam-
ków, powstających przy suszeniu najeli-
katniejszych gatunków kawy w Anglii, gdzie
te ulamki zbierają. Bardzo aromatyczna i
silna. — Puszka blaszana zawierająca 4
kilo ocelona i franko do wszystkich miej-
scowości Austro-Węgier za pobraniem po-
cztowem 4 zł. 80 ct. 86
R. MAITI
Capodistria.

Centralne biuro sprawunków
dla prowincyi
Lwów, ulica Kopernika l. 11.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN
W PARYŻU.
Masę ta leczy wrzodziarki, pry-
szcze, czerwoności, krosty, węgry,
wysypkę, liszaje, hemoroidy, swę-
dzenie chroniczne, łupież i wyrzy-
ty na czes iach ciałach porostych
włosami i wszelkie słabości naskórne;
wstrzymuje natychmiast wypadanie
włosów na brwiach i głowie i sku-
tecznie działa na porost włosów.
Słoik 2¹/₂ franków we Francyi w
Paryżu w aptece p. MOULIN 30, rue Louis-le-Grand.
We Lwowie w apt. pp. Mikolascha i Wewi-
orskiego — w Krakowie w apt. pp. Trauceyńskiego,
Redyka i Wiszniewskiego. 739

Dr. Antoni Roicki
(Berger)
specjalista, mieszka obecnie ulica Zimo-
rowicza l. 5, naprzeciw gmachu Sokoła,
parter. Jego **Poradnik dla mężczyzn** (wyda-
nie 4) kosztuje zł. 1.20, dla zamiejscowych
(dyskretnie) zł. 1.50. **Ordynuje** od g. 3-5
po południu. 783

Słynne na cały świat
b zoskwynie
(aprykozy, morelle)
przesyła w koszach po 5 kilo franko za pobraniem
pocztowem albo za poprzednim nadesłaniem
1-a. po zł. 2.20 — 1-b. po zł. 1.80.
L. Prinz w Zaleszczykach
Obstalunki bez zadatku lub odcisku pieczęci nie
będą uwzględnione. 849

Quintextract z koniaku.
Do fabrykacji natychmiastowej znakomitego, zdrowego i istotnie
smacznego koniaku, którego od francuskiego nikt nie odróżni, polecam
tę wypróbowaną specjalność.
Cena za 1 kilo (wystarczające na 100 litrów koniaku) 16 zł. wa.
Przepis dodaje za darmo. Za skutek znakomity i zdrowy wyrób ręczę.
Oszczędzenie spirytusu
osiąga się przez moją niedoścignioną **esencję wzmacniającą**
dla wódek; dodaje ona wódkom przyjemnego zaostrażającego smaku i
tylko u mnie jest do dostania. Cena za kilo (wystarczające na 600 do
1000 litrów) zł. 3.50 wraz z przepisem użycia.
Oprócz tych specjalnie moich wyrobów dostarczam wszelkich
esencji do wyrobienia rumu, sliwownicy, trzeberów, gorzkich wódek zio-
łowych i wszystkich rodzajów likworów, spirytusów, octu i octu win-
nego w niedoścignionej dobroci. Przepisy dołączam bezpłatnie do towarów.
Cennik franko. — Za zdrowe wyroby ręczę.
Karol Filip Poilak
Fabryka specjalna esencji w Pradze.
(Uczciwych zastępców poszukuję). 860

Ważne dla rolników!
Najtańsze i najlepsze
nawozy sztuczne
pod gwarancją zawartości składników
dostarcza 836
Galicyjskie akcyjne
Towarzystwo handlowe
we Lwowie
po cenach niższych od dotychczas praktykowanych,
a mianowicie:
Wyciąg z cennika.
Kwas fosforowy
Nr. 1 mączkę kościąną roztworzoną kwasem
siarkowym 13-14 12-13 2-3 7.50
2. superfosfat z kości 18-19 16-18 1/2-1 8.25
4. mączkę pączoną niewyklejoną 17-19 — 4 1/2-5 8.25
15. guano superfosfat 14-15 — — 6.—
11. mączkę (żużle) Thomasa (75% miąża) 18-20 — — 4.20
16. kaimit z Kalusza — — — — 1.50
z dostawą w wagonach lub półwagonach.
Cenniki, w których są wyrażone bliższe warunki spłaty, oraz
informacje o sposobie użycia nawozów, dostarczają się gratis franko.
Próbki każdej dostawionej partii mogą być na żądanie od-
biorcy chemicznie zbadane przez c. k. stację doświadczalną we
Wiedniu na koszt Towarzystwa.

Ważne dla rolników!
ASTMIA I KATARY
leczą się przez użycie
Runek i proszku tak zwanych **FUMIGATEUR ESPIC** KATARY — NEWRALG.
W Paryżu: sprzedaż hurtowa J. Espic, ul. St. Lazare, 20; we Lwowie: w aptekach
PP. Mikolascha, Ruckera i Wewiorskiego; w Krakowie: w aptekach PP. Wiszniewskiego i Redyka.
Wymagaj popisu jak obok na każdej rurce. — Medal złoty na Wystawie 1888 i na Wystawie Powszechnej 1889 r.
Najwyższe nagrody jakie otrzymali specyfiki lekarskie przeciw Astmie. (Klasa 45).

C. k. uprz. rafinerya spirytusu
fabryka rumu, likierów i octu
Juliusza Mikolascha we Lwowie
poleca
spirytus denaturowany
dla pp. stolarzy, dla fabryk lakierów itp.
Skład dla Lwowa
przy ulicy Kopernika l. 9. 677

C. k. uprzyw. galic. Zakład kredyt. włościański w likwidacyi
we Lwowie. 853
(Wykaz w myśl art. 91 statutu).
Stan z dniem 30 czerwca 1892 r. wynosił:
Udziałów zlr. 485.910.—
Asygnat kasowych „ 1.950.—
5 pre. listów dłużnych „ 388.700.—
Lwów dnia 14 lipca 1892.
Komitet likwidacyjny.